

Kurier Szczeciński

PIĄTEK, 10
SOBOTA, 11
LUTEGO
1967 R.
Wyd. A B



Nr 35 (6994)

Rok założenia 1945

Cena 50 gr

Narada ministrów spraw zagranicznych państw - członków Układu Warszawskiego

WARSZAWA PAP. 8
bm. rozpoczęła się w
Warszawie narada mini-
strów spraw zagranicz-
nych państw - członków
Układu Warszawskiego.

Zagranicznych Socjalistycznej
Republiki Rumunii — Mircea
MALITA, Ministra Spraw Za-
granicznych Węgierskiej Repu-
bliki Ludowej — Janosa PE-
TERA, Ministra Spraw Zagra-
nicznych Związku Socjalistycz-
nych Republiki Radzieckich —
Andreja GROMYKO.

9 bm. I sekretarz KC PZPR
— Władysław GOMUŁKA przy-
jął w gmachu Komitetu Cen-
tralnego uczestniczących w na-
radzie: Ministra Spraw Zagra-
nicznych Ludowej Republiki
Bulgarii — Ivana BASZEWA,
Ministra Spraw Zagranicznych
Czechosłowackiej Republiki So-
cjalistycznej — Vaclawa DA-
VIDA, Ministra Spraw Zagra-
nicznych Niemieckiej Republi-
ki Demokratycznej — Otto
WINZERA, Wiceministra Spraw

— Ze strony polskiej w spotka-
niu wzięli udział członkowie
Biura Politycznego: prezes Ra-
dy Ministrów — Józef CYRAN
KIEWICZ, sekretarz KC PZPR —
Zenon KLISZKO, Minister
Spraw Zagranicznych — Adam
RAPACKI oraz członek KC
PZPR, Wiceminister Spraw Za-
granicznych — Marian NASZ-
KOWSKI i dyrektor generalny
MSZ — amb. Maria WIERNIA.



Tradycje wspólnych walk, przyjaźni i braterstwa

Program obchodów 50 rocznicy REWOLUCJI PAŹDZIERNIKOWEJ na Pomorzu Szczecińskim

SPÓŁCZEŃSTWO ZIEMI SZCZECIŃSKIEJ INTENSYW-
NIE PRZYGOTOWUJE SIĘ DO UROCZYSTYCH OBCHODÓW
— 50 ROCZNICY WIELKIEJ SOCJALISTYCZNEJ REWO-
LUCJI PAŹDZIERNIKOWEJ, JUBILEUSZU POŁWIECZA
POWSTANIA PIERWSZEGO W ŚWIECIE SOCJALISTYCZ-
NEGO PAŃSTWA ROBOTNIKÓW I CHŁOPÓW, PAŃSTWA,
KTÓREGO NARODZINY, ROZWÓJ ORAZ POTĘGA EKO-
NOMICZNA I WOJSKOWA WYWARŁY I NADAŁ WYWIE-
RAJĄ OLBREZYMI WPŁYW NA LOSY ŚWIATA, NA LOSY
NASZEGO KRAJU.

Komitet ten opracował już
program obchodów 50 rocznicy
Wielkiego Października, pro-
gram bardzo bogaty i wszech-
stronny. Przewiduje on orga-
nizację wielu różnorodnych im-
prez i uroczystości, które uka-
żą i spopularyzują wśród spo-
łeczeństwa naszego miasta i
województwa ogromny dorobek
narodów radzieckich, społecz-
ny, gospodarczy, naukowy,
techniczny i kulturalny, zapo-
znają z osiągnięciami ustroju
socjalistycznego w Związku Ra-
dzieckim, w Polsce i krajach
demokracji ludowych, ukaza-
ją rolę ZSRR w świecie, zwiastu-
ją wysiłki Kraju Rad w dzie-
linie utrzymania pokoju i u-
organizacji społecznych i maso-
wych.

(Dokończenie na str. 2)

W KATOWICACH zakończy-
ły się obrady wojewódzkiej
konferencji sprawozdawczo-
wyborczej PZPR. W pracach
konferencji uczestniczył I se-
kretarz KC PZPR — Władysław
GOMUŁKA. Obszerne
przemówienie wprowadzające
wygłosił członek Biura Poli-
tycznego, I sekretarz KW
PZPR w Katowicach — Ed-
ward GIEREK.

NA ZDJĘCIU: J. Ziętek,
W. Gomułka i E. Gierek na
sali obrad.

CAF — Seko

5-dniowy tydzień pracy w ZSRR

MOSKWA PAP. Jak podaje
agencja TASS, przewodniczący
Wszczęchwiazkowej Centralnej
Rady Związków Zawodowych
(WCSPS) Wiktor GRISZIN
przemawiając na wszechzwiązk-
kowej naradzie pracowników
Instytucji kulturalno-oświato-
wych oświadczył, że od dnia
50 rocznicy władzy radzieckiej,
wszyscy robotnicy i pracow-
nicy umysłowi w ZSRR będą
pracować 5 dni w tygodniu i
będą mieć dwa dni wolne od
pracy.

**52 500 osób
zginęło w ub. roku
na drogach USA**

NOWY JORK PAP. 52 500 osób zgi-
nęło w ubiegłym roku w Stanach
Zjednoczonych w wypadkach dro-
gowych.

W porównaniu z 1965 rokiem, kie-
dy zginęło 49 tysięcy osób, liczba
zabitych wzrosła o 7 proc. Ponadto
milion 900 tysięcy osób odniosło
rany.

PZPR Program i realizacja PZPR

Wzrost rangi kultury

PROGRAM uchwalony na
X Konferencji Woje-
wódzkiej wskazywał na
konieczność rozwijania pracy
kulturalno - oświatowej i poli-
tycznej, nakładając na instanc-
je partyjne, organizacje związ-
kowe i rady narodowe obowią-
zek większej aktywności w u-
powszechnianiu kultury.

W ostatnich dwóch latach
byliśmy świadkami dalszej akty-
wizacji kulturalnej naszego
miasta i województwa. Instanc-
je i organizacje partyjne, kie-
rując się uchwałami XIII Ple-
num KC PZPR i X Wojewódz-
kiej Konferencji Sprawozdaw-
czo-Wyborczej spełniały w tym
zakresie rolę inspirującą i or-
ganizującą. Trzeba podkreślić
wzrost rangi kultury — tego
ważnego instrumentu oddziały-
wania ideologicznego, w okre-
sie obchodów Roku Pomorza
Zachodniego i 1000-lecia Pań-
stwa Polskiego oraz przygo-
towań do Kongresu Kultury Pol-
skiej.

Szczególnie cenne są nasze doko-
nia w dziedzinie upowszechniania
kultury. Województwo szczecińskie
zajmuje w skali ogólnopolskiej:
czwarte miejsce — w sprzedaży ga-
zet i czasopism; czwarte — w licz-
bie księgozbiorów (na wsi — pierw-
sze); trzecie — w zakresie czytelni-
stwa w publicznych bibliotekach po-
wstających; szóste — pod wzglę-
dem liczebności widzów w kin-
nach.

(Dokończenie na str. 2)

Spotkanie związkowców z Marszałkiem Polski M. Spychalskim

WARSZAWA PAP. 9 bm. w Mi-
nisterstwie Obrony Narodowej od-
było się spotkanie grupy czołowych
aktywników związków zawodowych
z członkami Biura Politycznego KC
PZPR, Marszałkiem Polski Marianem
SPYCHAŁSKIM oraz przewod-
niczącym Centralnej Rady Zwią-
ków Zawodowych Ignacym LOGA-
SOWIŃSKIM.

Podczas spotkania Marszałek Pol-
ski udekorował działaczy związkow-
ych medalami: „Za zasługi dla
obronności kraju”. Odniesienie zo-
stało m. in.: wiceprzewodniczący
CRZZ — Piotr GAJEWSKI, Józef
KULEZA, Wacław TUŁDZIECKI
oraz sekretarz CRZZ Wiesław KOS.

Milion dolarów łupem bandytów

NOWY JORK. Trzech zamasko-
wanych bandytów obrabowało ubie-
głej nocy hotel „Plush Ocean Spa”
w Florydzie. Bandyci zabrali około
milionu dolarów w klejnotach i w
gotówce.

Na niedzielą grę

„Gryfa”

fundusz specjalny na „6”
wynosi ponad

163 000 zł

Po ciągnięciu 507 gry
odbędzie się
rozlosowanie nagród
rzeczowych

dla posiadaczy kuponów
z wylosowaną końcówką
banderoli 5498.

507-K

Pamięci rewolucyjnego romantyka

JEGO WIERSZE same
wbijają się w pamięć:
„Zagłębie Dąbrowskie”, „Księ-
życ z ulicy Pawiej” i po-
wojenne strofy chętnie re-
cytują młodzi, którzy ty-
lko z lektury znają czasy
bezrobocia, robocizarskiej
nędzy, czy wojennej tu-
laczki.

Pieciolate śmierci rewolu-
cyjnego romantyka, poety
walczącego o najszlachetniej-
sze prawa człowieka obcho-
dził będziemy uroczystie.
Ośrodkiem uroczystości będzie
rodzinną miasto Władysława
Broniewskiego: Płock. Kołhał
je bardzo. „Wy nie wiecie jak
tam była dzwony, stare dzwo-
ny o cichym zmierzchu, kie-
dy słońca język czerwony li-
że fale rude o zmierzchu...”,
pisze w wierszu „Miasto ro-
dziniane”.

Jest jednak w tym wierszu
strofa o innej wymowie:
„Wydzwonił serce, ostatnie
podzwonne tej starzyźnie, co
w ziemię wrasta. Ja poszed-
łem stamtąd na wojnę i nie
wrócić do tego miasta”.

Dziś te słowa nabierają zu-
pełnie nowej wymowy. Po-
dzwonne dla starzyzny wy-
dzwanianą odgłosy wielkiego
kombinatu zbudowanego jak-
by zgodnie z poetycką wizją
zawartą w wierszu „Twarde
ręce”: „Niechaj tam szybko
rosną kominy fabryk, mnożą
cych ludzka potęgę! Twarde
są ręce, twarde są maszyny!
— wola żelazo, nafta, wę-
giel...”.

Pozostawił Władysław Bro-
niewski ogromny i różnorod-
ny dorobek literacki od wy-
danego wraz z towarzyszącymi



poetyckiej walki Wandur-
skim i Staniem tomiku „Trzy
salwy” (1955 r.), aż po ostat-
ni cykl „Anka” (1956 r.). W
piątą rocznicę śmierci poe-
ty specjalna sesja popularno-
naukowa oświeciła ten doro-
bek pod różnymi kątami wi-
zenia. Przewiduje się m. in.
referat prof. dr. Zygmunta Ja-
kubowskiego „Potrzeby ba-
dań nad twórczością Włady-
sława Broniewskiego”.
Płec lat w życiu człowieka
to kawał czasu. Lecz poezja
rządzi się innym kalenda-
rzem. Wiersze Broniewskie-
go żyją dalej wśród nas. Na-
dal czerpiemy z jego strof
technie rewolucyjnego ro-
mantyzmu. (M. Wł.)

◆ Obiad u królowej ◆ Przemówienie w parlamencie

A. Kosygin: ZSRR i W. Brytania za jak najszybszym zaprzestaniem haniebnego wojny USA w Wietnamie

LONDYN PAP. Królowa angielska ELŻBIETA II w czwartek w godzinach wieczornych wydała w pałacu Buckingham obiad na cześć przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR A. KOSYGINA. Na obiad przybył również premier H. WILSON.

A. KOSYGIN, był w czwartek gościem parlamentu brytyjskiego. W przemówieniu wygłoszonym do członków parlamentu A. Kosygin oświadczył, że rząd radziecki z zadowoleniem wita rozwój kontaktów z W. Brytanią, które „pomagają w lepszym poznaniu wzajemnych stanowisk, pomagają krok za krokiem poprawiać wzajemne stosunki polityczne i gospodarcze, wymianę naukowo-techniczną i kulturalną”.

Szef rządu radzieckiego oświadczył, iż rozmowy jakie przeprowadził z premierem Wilsonem i innymi członkami rządu brytyjskiego świadczą o tym, że jeśli chodzi o dwustronne kontakty radziecko-brytyjskie, między stanowiskami obu krajów nie ma poważniejszych rozbieżności. „Wielce, w tych sprawach istnieją między nami nie tylko punkty stykowe, lecz całe dziedziny, w których pożytnie realizuje się współpraca radziecko-brytyjska” — oświadczył Kosygin.

Następnie A. Kosygin przeszedł do omówienia problemów międzynarodowych. Podkreślił on, że rządy ZSRR i W. Brytanii parlament brytyjski i Rada Najwyższa

za ZSRR „uważają obecną sytuację międzynarodową za niepokojącą” i „uznają konieczność niezwłocznego podjęcia kroków w celu usunięcia przyczyn obecnego napięcia”. „Panuje wspólne zrozumienie nie faktu, że głównym ogniskiem niebezpieczeństwa jest obecnie wojna w Wietnamie, przy czym obie strony mówią o konieczności jak najszybszego zaprzestania tej haniebnego wojny, która prowadzi Stany Zjednoczone” — powiedział on.

Omawiając problemy europejskie, A. Kosygin poruszył sprawę dróg zapewnienia bezpieczeństwa europejskiego. Szef rządu radzieckiego podkreślił konieczność gwarancji istniejących granic, uznania istnienia suwerennego państwa — Niemieckiej Republiki Demokratycznej i

niedopuszczenia Niemiec zachodnich do broni nuklearnej. A. Kosygin wypowiedział się za rozwiązaniem obu ugrupowań — NATO i Układu Warszawskiego, podkreślając, że pierwszym krokiem w tym kierunku mogła być likwidacja ich organizacji wojskowych.

Wicekonsul W. Fiodorow gościem powiatu szczecińskiego

WZCZORAJ w powiecie szczecińskim gościł wicekonsul Związku Radzieckiego W. FIODOROW. Zwiedził on plac budowy kombinatu chemicznego w Poltawach, interesował się przebiegiem prac przy wznoszeniu pomnika na terenie obozu założonego tu przez hitlerowców. W godzinach popołudniowych W. Fiodorow spotkał się w Trzebieży z grupą pedagogicznym i młodzieżą tamtejszej szkoły. Tysiąclecia.

Nota rządu ZSRR do ambasady ChRL

Posunięcia władz chińskich uniemożliwiają udzielanie pomocy walczącemu Wietnamowi

MOSKWA PAP. Rząd radziecki zażądał „natychmiastowego zaprzestania podjętych przez władze chińskie samowolnych kroków, wymierzonych przeciw ambasadzie ZSRR w Pekinie i swobodzie poruszania się jej pracowników. Jeśli nie nastąpi to w jak najkrótszym czasie, strona radziecka zastrzeże sobie prawo podjęcia niezbędnych kroków” — głosi nota radzieckiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych wręczona w czwartek ambasadzie chińskiej w Moskwie.

Nota zwraca uwagę, że tego rodzaju posunięcia władz chińskich „niebawem faktycznie uniemożliwią wykonywanie jej funkcji jako przedstawicielstwa ZSRR w ChRL, m. in. w funkcji związanych z roztwieraniem konkretnych spraw w zakresie udzielania pomocy narodowi wietnamskiemu pomocy militarnej i gospodarczej, którą kieruje się przez Chiny”.

MSZ oświadcza z upoważnienia rządu ZSRR, iż działalność władz

chińskich może oznaczać albo świadomy zamiar podważenia stosunków między ChRL a ZSRR, albo też jest dowodem, iż władze te nie potrafią zapewnić w swoim kraju elementarnych warunków dla życia i działalności radzieckich przedstawicieli dyplomatycznych.

Nowa wyprawa dowódcy „Chatki Puchatków”

KRAKÓW PAP. B. dowódca eskadry morskiej „Chatki Puchatków” z 198 r. Jerzy TARASIEWICZ przygotowuje się do nowej wyprawy.

Trasa obecnej wyprawy Jerzego Tarasiewicza wraz z 3-osobową załogą bieć będzie na kontynent afrykański. Eskapada, która będzie miała charakter naukowo-badawczy, podjęta zostanie na łodzi „Rozumek”, która jest wyremontowaną i przystosowaną do tego rodzaju podróży szalupa z m/s „Gen. Bem”.

chwili popelnienia morderstwa. Leżała uduszona sznurem od pizamy, na własnym tapczanie. Zginęło futro, trochę pieniędzy, pierścionek.

Wiadło do „Warszawy” i pełną mocą silnika pomknął do Ł. W pokój Katarzyny B. zastal już całą ekipę śledczą z miejscowej komendy. Tak jak tam, w W. szukali śladów na podłodze, wertowali zawartość szuflad i pudeł. Nie zwrócili na nich uwagi. Na środku stołu stała bowiem pusta prawie butelka z charakterystyczną etykietką bulgarskiej „Pilski”. Ujął ją delikatnie w dwa palce za szyjkę i poprosił prowadzącego śledztwo o blaskawicę zbadanie odcisków palców. Czekal na wyniki jak student czeka na rezultat ważącego egzaminu. Bez specjalnego zainteresowania przeglądał rozmaite listwki i fotografie leżące na stole. Uczępił się już tego nowego śladu, butelki i wiadomości, która mówiła o zrabowaniu futra.

ALE OTO ZRUCIŁO MU SIĘ W OCZY ZDJĘCIE na tle białej panoramy gór.

Rozbawione towarzyszące stało obok jakiegoś domu czy willi. Narty, sanki, panowie w skafandrach, panie w futrach i strojach narciarskich. Zwykle zdjęcie z wczasów zimowych. Przypomniło sobie wczorajsze przesłuchanie Józefa K. „Jak nieboszczka Pani W. była na wczasach w Szklarskiej Porębie... Poruczniku — powiedział do kolegi z tutejszej komendy — ustalcie możliwie szybko co to za miejscowość. To bardzo interesujące zdjęcie.

Tamten wziął odbitek, przyjrzał jej się przez chwilę i rozjaśnił oblicze pełnym dumy uśmiechem: — Widać obywatel kapitan nie jest turystą. To Szklarska. Dom wczasowy „Anna”.

Poczuł się, jak gdyby miał już mordercę za kratkami. Teraz nawet wyniki ekspertyzy linii papilarnych wydały mu się mniej ważne. I bez specjalnego entuzjazmu przyjął do wiadomości fakt, że „Pilskę” znalezione w Ł. pił ten sam człowiek, który trzymał w ręce kamiennego słońca.

(c. d. n.)

50 rocznica Rewolucji Październikowej

(Dokończenie ze str. 1)

chronienia ludzkości przed nuklearną zagładą. Uroczystości obchodów 50 rocznicy Rewolucji Październikowej nawiązały do przebiegającej tradycji wspólnych walk rewolucyjnych proletariatu polskiego i rosyjskiego, do wspólnej walki z niemieckim faszyzmem. Ukazały raz jeszcze rolę Związku Radzieckiego w wyzwoleniu naszego kraju i powrocie Ziemi Zachodnich i Północnych do Macierzy, a wreszcie znaczenie ZSRR jako ostoji i gwaranta naszych zachodnich granic na Odrze, Nysie i Bałtyku.

INAUGURACJA obchodów 50 rocznicy Rewolucji Październikowej na terenie województwa odbyła się 2 lutego br. w Myśliborzu, z okazji 22 rocznicy wyzwolenia tego powiatu przez Armię Radziecką. W Szczecinie obchody zainaugurują uroczystości związane z 22 rocznicą wyzwolenia naszego miasta. Szczytowym punktem tych uroczystości będzie odsłonięcie pomnika w Poltawach. Kolejne imprezy odbędą się z okazji Święta Klasy Robotniczej 1 Maja. Odbędzie się wówczas uroczyste akademie: wojewódzka i powiatowa. Również uroczystości z okazji 22 Lipca będą przebiegać pod znakiem Wielkiego Jubileuszu, pod znakiem ogromnej pomocy, jakiej Związek Radziecki udzielił Polsce w trudnych latach utrwalania władzy ludowej i niepodległości.

OKAZJĄ do dalszych uroczystości będzie rocznica najeźdu hitlerowskich Niemiec na Polskę oraz Święto Wojska Polskiego. Zamknięciem uroczystych obchodów będzie wielka manifestacja z okazji odsłonięcia na Cmentarzu Centralnym pomnika ku czci poległych o wyzwolenie Szczecina żołnierzy radzieckich i polskich oraz wojewódzka i powiatowa akademie. Uroczystości te odbędą się 7 listopada.

Ponadto odbędzie się wiele sesji naukowych i popularnonaukowych, poświęconych współpracy polsko-radzieckiej. W szkołach i drużynach harcerskich odbędą się uroczyste apele poświęcone 50 rocznicy Rewolucji Październikowej.

Przewidziano również wiele wystaw oraz wydanek książkowych poświęconych Rewolucji oraz dorobkowi ZSRR. Odbędzie się także imprezy sportowe.

ROK BIEŻĄCY przebiegać będzie pod znakiem 50 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, pod znakiem tradycji wspólnych walk o wyzwolenie społeczne i narodowe, przyjaźni i braterstwa z narodem Związku Radzieckiego. (k)

Wzrost rangi kultury

(Dokończenie ze str. 1)

Osiągnięciem naszego województwa jest szybki rozwój Rejonowych Ośrodków Kultury; spośród 140 tego rodzaju placówek w kraju — 64 przypada na województwo szczecińskie. Na wsi szczecińskiej działają nadto: 164 klubo-kawiarnie Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”, 260 klubów książki i prasy „Ruch”, 156 gromadzkich bibliotek publicznych.

Duży walor społeczny ma zapoczątkowana przez Szczecińskie Towarzystwo Kultury działalność towarzyszących regionalnych i ich praca z młodą inteligencją, zatrudnioną w powiatach.

Bilansując w największym skrócie osiągnięcia w dziedzinie kultury nie sposób pominąć ważkiej roli i ciągle rosnącej aktywności szczecińskich środowisk twórczych w tworzeniu tradycji kulturalnych naszego regionu.

Z boćianiego gniazda

STATKI NA WEJŚCIU

M/s Rusalka z Danii z drobnicą.
M/s Bielsko z Danii pod balastem.
S/g Gniezno z Danii pod balastem.

STATKI NA WYJŚCIU

M/s Piast na Kubę z drobnicą.
S/s Wrocław do Londynu z drobnicą.
M/s Sola do Kopenhagi via Gdynia z drobnicą.
S/s Olsztyn do Szwecji po rudę.
S/s Katowice do Danii z węglem.
S/s Jedność Robotnicza do Danii z węglem.

STATKI SPODZIEWANE NA WEJŚCIU 11 BM.

M/s Odra z Norwegii z drobnicą.
M/s Nereida z Norwegii z drobnicą.
M/s Mazury z Hamburga z drobnicą.
S/s Soldek z Danii pod balastem.
S/s Wiczorek z Danii pod balastem.
S/s Kołno z Danii pod balastem.

STATKI SPODZIEWANE NA WYJŚCIU 11 BM.

S/s Bielsko do Danii z węglem.
S/g Gniezno do Danii z węglem.

APEL S/S MALBORK

Z INICJATYWY Koła ZMS na s/s Malbork zatężył statku dla uczczenia 50 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. 35 rocznicy powstania PPR i 10 rocznicy powstania ZMS zobowiązała się do przeprowadzenia 320 roboczogodzin przy pracach na statku oraz werała załogę pozostałych statków PZM do podejmowania podobnych zobowiązań.

Alarm powodziowy pod Goleniowem

W MIEJSZCOWOŚCI Bolesławice w powiecie goleniowskim sytuacja pogorszyła się. Dla rejonu tego ogłoszono alarm powodziowy. Do akcji obrony wałów przystąpiło wojsko. Wezbrane wody Iny płyną równo z koroną wałów, w paru miejscach przelewają się na okolice nie łąki.

W rejonie Stargardu woda opada. (Boz)

Kulisy operacji X (3)

Morderstwo Katarzyny B.

PEWNEGO DNIA WYDAWAŁO MU SIĘ JUŻ, że nie śledztwo prowadzi do dobrego kierunku. Przesłuchiwał woźnego, wydających i zaopatrzeniowca w jednej osobie, niejakiego Józefa K. Pracował on kiedyś w klubo-kawiarni państwa W. i został wyrzucony za notoryczne pijactwo. Gość biały, jękal się, kluczył. Miał też, rozbiegane oczka, uciekające ciągle w bok, unikające skrzyżowań ze wzrokiem przesłuchującego. Kapitan wiedział, że tacy typowi zbrodniarze występują przeważnie w naszych Kobrach ale ten miał wyjątkowo paskudny „życiorys”.

Gdy skończył przesłuchanie i Józef K. szedł już ku drzwiom, spojrzal na jego nogi. Przesłuchiwany obuty był w „ctcho-bieżne” półbuty na żółtej, gumowej podeszwie.

— Pozwólcie na chwilę — powiedział. Tamten odwrócił się niechętnie i wolno wrócił do biurka.
— Dawno macie te buty? — zapytał i wpatrzył się w oczy pijaka.
— Dawno... — i śladnych podejrzanych błysków.
— A w poniedziałek w nocy, mówicie, byliście w domu? Zmieszanie, strach... Wiele zaczął go maglować od początku. Okazało się, że woźny pił wodę w nielegalnej knajpie przy Ryckiej, w „pani Kazi”. Bał się, że wyspie taką dobrą „metę” na bezalkoholowe dni. Ślad się urwał.
— A ta wasza „pani Kasia” — świdrzyła, że byliście u niej? — zadał ostatnio już pytanie.
— Naturalnie, poświadczy. Jak nieboszczka pani W. była na wczasach w Szklarskiej Porębie, to u Kazi kupowaliśmy trunki do bufetu jak noc już była...

Nazajutrz kapitan dowiedział się o morderstwie w Ł. Katarzynę B. znaleziono w jej mieszkaniu po kilku dniach od

Z dnia na dzień

Nafta nie rządzi światem

DOKĄD ZMIERZA SKANDYNAWSKA SOCJALDEMOKRACJA?

OSTATNIO W OSLO ODBYŁA SIĘ DWUDNIOWA NARADA KIEROWNICTWA SKANDYNAWSKICH PARTII SOCJALDEMOKRATYCZNYCH. OBRADY, W KTÓRYCH UCZESTNICZYLI RÓWNIEŻ PRZEDSTAWICIELE FEDERACJI ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH BYŁY NIEJAWNE.

NA KONFERENCJI PRASOWEJ, zorganizowanej po nara-dzie przywódcy socjaldemokratycznych partii Skandynawii wyjaśnili, że celem narady było przedyskutowanie pozycji tych partii w poszczególnych krajach zwłaszcza w Szwecji, Danii i Norwegii, zastanowienie się nad przyczynami spadku popularności wśród społeczeństw oraz wytyczenie kierunków działania w celu odzyskania utraconych pozycji.

Z WYJAŚNIENIEM udzielonych dziennikarzom przez przywódców partii socjaldemokratycznych — Kraga z Danii, Erländera ze Szwecji oraz Brattellega z Norwegii wynika, że socjaldemokraci nie zamierzają zmie-nić zasadniczych kierunków swojej polityki, że pod pojęciem „soci-alistycznego rozwoju” rozumieją nadal politykę ugody klasowej, pozostawiania wolnej ręki przemysłowi i kapitalizmowi.

Uwiedzając się jednak również pewne nowe momenty w praktycznej realizacji tej polityki. Np. premier Danii Krag stwierdził, że duńska socjaldemokracja oswoiła się już z myślą o potrzebie współdziałania z Socjalistyczną Partią Ludową. Również przywódca norweskich socjaldemokratów Brattelli dał socjaldemokraci, że po wyborach możliwa jest współpraca tej partii z socjalistami ludowymi. Jedynie szwedzki przywódca, premier Erländer nie zabierał głosu w sprawie ewentualnej współpra-

cy socjaldemokratów ze Szwedz-ką Partią Komunistyczną.

Narada ta, choć podkreśliła trwanie socjaldemokracji skandynawskiej na pozycjach dalekich od jakiegokolwiek form socjalistycznych, zwróciła uwagę, że w celu odzyskania wpływów i popularności skandynawscy socjaldemokraci są skłonni do współpracy z ugrupowaniami stojącymi bardziej od nich na lewo. (K)

Refleksje Ojciec, syn i „Soldaten Zeitung”

NA GALEZI POSEPNY KRUK. Nisze — nad wykopanym grobem — z łopatą w ręku wytorowy grabarz Willy Brandt. Obok — okutany szalikiem przesiedzenie. Podpis głosi: „Twoja mogiła już gotowa. A teraz wiaż do środka, żebyś mi dłużej nie przeszkadzał w mojej polityce wachodniej!” Karykatura ta, zamieszczona w zachodniemieckim tygodniku „National-Zeitung und Soldaten-Zeitung”, ma stanowić coś w rodzaju komentarza do innej pozycji na tej samej kolumnie. Oto oburzeni redaktorzy odwołanego tygodnika zamieszczają tam, tytułem odstraszającego przykładu, felieton przedrukowany za organem kościoła ewangelickiego „Das Baugerüst”, który nazywają „organem polityki ewangelicznej”. Jest to rozmowa ojca z synem, której wyjątki przytaczamy poniżej:

SYN: — Czy ty również uważasz, że powinniśmy zaniechać roz-szerzenia do niemieckich terytoriów, leżących kiedyś za Odrą?

OJCIEC: — Tak.

SYN: — A jak sądzisz, co otrzymamy za to od Polski.

OJCIEC: — Nic. Polacy powiedzą: „Najwyższy czas, łobuzy!”

SYN: — Na pewno tak powiedzą.

OJCIEC: — Albo też powiedzą: „Nie myślicie przypadkiem, że z tego powodu rzucimy się wam na szyję. Albo: „Nareszcie przysiliście po rozum do głowy. Albo: „Czyżby Amerykanie dali wam do zrozumienia, że nie mają już zamiaru maszerować wraz z wami na Wschód?”

SYN: — A jeśli zrezygnowalibyśmy z tych ziem — czy pozyska-libyśmy przyjaźń Polaków?

OJCIEC: — Tak jest, przyjaźń Polaków.

SYN: — I dlatego zrezygnujemy z niemieckich terenów wscho-dnich?

OJCIEC: — Dlatego zrezygnujemy z marzenia o tych ziemiach. Oburzenie redaktorów „Soldaten-Zeitung” jest całkowicie zrozumiałe. Nie pierwszy raz kierownice Koła kościoła ewangelickiego w NRF nawołują do zaniechania polityki rewizjo-nistycznej i odwołują się do prawdziwego pojednania z Polską. I tego rodzaju propaganda musi być solą w oku tym wszystkim, którzy chcieliby wskrzesić ideały „Wielkiej Rzeczy”.

Dziwne tylko, że pod ostrzałem biera redaktorzy „Soldaten-Zei-tung” również ministra spraw zagranicznych Brandta, który do-tychczas niczym nie skrzywdził „przesiedleńców” z przerożnych ziemiach z... 1937 roku. ZETA

Pod jakim kątem fotografować biust?

Liberalni sędziowie

SAD w Monachium uniewinnił właściciela kawiarni artystycznej, oskarżonego o rozpowszechnianie nieobyczajnych pism. Powodem oskarżenia było dostarczenie gościom kawiarni znanego amerykańskiego czasopisma „PLAYBOY”, obfitego w frywolne zdjęcia i ilustracje oraz stosowne teksty. Latem 1968 roku sąd grodzki, jako niższa instancja, był in-nego zdania i skazał właściciela na 300 marek grzywny.

Oświadczone wówczas w moty-wach wyroku, że inkryminowane zdjęcia nagich lub półnagich pięk-ności są „odrażającym kiczem”. Do-kładnie przy tym analizowano róż-ne szczegóły dotyczące piersi itp. Sąd ławiczny jako instancja odwo-lawcza również nie pominął tej ana-

lizy, zastanawiając się m. in. nad kwestią techniczną, pod jakim ką-tiem widzenia należy fotografować imponujący biust damski, aby nie wzbudzić potem nadmiernej go-rzności publiczności.

Ostatecznie ławnicy okazali duży liberalizm, co widać z wyroku unie-winniającego.

Farmer zdalnie kierujący

Pan Joseph Molitoris, inżynier zatrudniony w amerykań-skim ministerstwie rolnictwa, wyraża przekonanie, że za kil-kadziesiąt lat rolnik będzie tylko technikiem, zdalnie kie-rującym całkowicie automa-tyzowaną fabrykę płodów rol-nych. Pan Molitoris ma już na swym koncie pierwsze doś-wiadczenie w tej dziedzinie. Założył mianowicie „elektrycz-na” plantację drzew pomarań-czowych. Na tej plantacji nie potrzebuje zbierać owoców. Po uruchomieniu specjalnych ur-ządzeń pomarańcze automa-tycznie spadają z drzew. (M)

Nomen - omen

NOWY JORK. Informując o wy-swieślaniu licznych filmów w mie-scach postępu przeszło 400-tysięcznej armii interwencyjnej USA w Wiet-namie. Poludniowym, Associated Press zwraca m. in. uwagę, że nie zapomni o rozrywkach „kino-wych” również na pokładzie okrętów amerykańskich. Tak więc na ostat-nio na pokładzie okrętu desantowe-go USA, skąd miało miejsce wyru-szyć na ląd w delfinów kilkunastu żołnierzy i oficerów amery-kańskiej piechoty morskiej, wy-swieślono dwa filmy: „Okręt głupo-ty” oraz „Bum, bum — i już po-tobie”.

Przypomnijmy pokrótce isto-tę sporu.

Wydobyciem ropy naftowej w oko-licach Mossulu (Irak północny) za-miata się międzynarodowe konsor-cjum Iraq Petroleum Company (IPC), w skład którego wchodzi wiele wielkich spółek brytyjskie dys-ponujące łącznie 47,3 proc. akcji, dwie amerykańskie i jedna fran-cuska. Produkcja tych bogatych złóż sięga 70 milionów barył ropy rocznie, a o jej znaczeniu świadczy fakt, że opłaty IPC stanowią 89-85 proc. wszystkich wpływów w budżecie irackim, a 35 proc. dochodów państwa w walucie „twardej”.

Znaczną część ropy wydoby-wanej w Mossulu tłoczona jest potężnymi rurociągami do sy-ryjskiego portu Banias nad Morzem Śródziemnym. Opłaty za ten tranzyt, wpłacane przez IPC do skarbu państwa syryj-skiego, stały się w ostatnich miesiącach przedmiotem sporu: Syria zażądała nie tylko ich podwyższenia (na co IPC zmno-szone było porywiste ale i wy-równania za lata zaległe. Nie mogąc osiągnąć porozumienia z władzami konsorcjum, rząd w Damaszku zamknął rurocią-gi biegnące przez terytorium syryjskie, powodując poważne zakłócenia w dostawach ropy dla krajów Europy zachodniej.

Rząd Iraku w zasadzie poparł słuszne żądania syryjskie, jednakże spadek produkcji na polach Mossu-la o połowę, stał się bardzo poważ-nym obciążeniem dla budżetu ira-ckiego, uzależnionego od opłat IPC za wydobywaną ropy. W Bagdadzie palnie też przewidywano, że przy-najmniej niektóre elementy w lo-nie rządu syryjskiego chcą wyko-rzystać spór z IPC dla umniejsze-nia znaczenia Iraku w polityce na-cjonalizacji tego przedsiębiorstwa — zarówno instalacji wydoby-wczych w Iraku, jak i rurociągu bie-gącego przez Syrię. Żądanie nacjo-nalizacji spółek naftowych figuruje zresztą od lat w programie wszyst-kich arabskich ruchów narodowych i jest nie tylko przedmiotem opinii pu-blicznej we wszystkich krajach Środkowego Wschodu.

Pomimo to Bagdad nie jest aktywny w chwili obecnej zdecydować się na tak daleko idący krok. Niewąt-pliwie pewną rolę odgrywa w tych obawach fakt, że znaczna część u-działów IPC znajduje się w rękach nie prywatnych kapitalistów, ale państwowych firm brytyjskich i francuskich, a że zażag wywołany przez nacjonalizację, mógłby mieć poważne reperkusje na arenie międzynarodowej. Bardziej jednak istotne jest to, że choć Irak dyspo-nuje kadrą wysoko wykwalifikowa-nych specjalistów, zdolnych do utrzymania wydobycia na dotychcza-sowym poziomie w razie potrze-by mógłby sięgnąć po pomoc kra-jów zaprzyjaźnionych, na przykład z obozu socjalistycznego) nacjo-nalizacja mogłaby spowodować do-kładnie trudności w zbycie ropy na-ftowej. Pamięta się tu o nieudanej próbie unieważnienia Anglo-Ira-ckiego Towarzystwa Naftowego przez rząd w Teheranie; stąd oba-wa, że hojkość ze strony wielkich koncernów naftowych mogłaby za-mknąć niepożądaną ropie ira-ckiej dostęp na rynki zachodnio-europejskie i tym samym pogłębić trudności gospodarcze w kraju, a nawet wywołać całkowity chaos.

Nie decydując się więc na unia-stwienie IPC, rząd iracki zainte-resowany jest w jak najszybszym wznowieniu produkcji w dotychcza-sowych rozmiarach — co uzależnio-ne jest od ponownego otwarcia ru-rociągów syryjskich. Bagdad wy-

wierał silny nacisk na IPC, by przy-jął żądania Damaszku — i w znacz-nym mierze mu się to udało. Jeśli wierzyć zakuliszowym doniesieniom, IPC zaakceptowało już około 30 proc. roszczeń syryjskich.

ZŁOŻA ropy naftowej stano-wią największe bogactwo kra-jów Środkowego Wschodu, bo-gactwo do tej pory w niewiel-kiemu tylko mierze służące jego prawowitym właścicielom. Od niedzy szerokich mas ludności arabskiej jaskrawo odbijają zyski międzynarodowych spół-ek naftowych. W konkretnej sytuacji gospodarczej i poli-tycznej kontynuowanie działal-ności tych koncernów może przez czas jakiś okazać się nie-względne, a nawet korzystne. Nie ulega jednak wątpliwości, że udział krajów arabskich w zys-kach z produkcji naftowej musi systematycznie wzrastać i że w przyszłości zarówno zło-ża ropy jak i wszystkie instalacje służące jej wydobyciu i transportu, przejść muszą na własność państw Środkowego Wschodu.

JERZY ORLICZ

Mimi Bergerac nie będzie mówił po francusku

TRYBUNAŁ W LOS ANGELES zdecydował, że aktorka amerykań-ska Dorothy Malone będzie wtrocza-na do więzienia, jeśli poczynając od 31 stycznia br. nie zacznie uczyć francuskiego swej 6-letniej córki-kę Mimi. Stroną skazaną był eks-mąż Dorothy Malone, aktor fran-cuski Jacques Bergerac, który był nie-gdyś także matkąmionem sławnej Gin-ger Rogers. Inny trybunał, do któ-rego odwołano się od srogiego wy-roku, stwierdził jednak, że Jacques Bergerac jest Baskijczykiem, a więc jego córka powinna się raczej uczyć jezyka Basków. Ponieważ jednak jest to język nieznany trudny, mała Mimi zwolniono od obowiązku nauki. (M)

Dalekopis przynajmniej

DO 30 KRAJÓW

Rumuński przedsiębiorstwo han-dlu zagranicznego „Mineralimport — Eksport” dostarczyło do 30 krajów różnych kontynentów całą ilość ce-mentu i szkła okiennego przewidziane na 1966 rok. Wywieziono za granicę ponad 1,6 mln ton cementu różnych gatunków i ponad 8,5 mln m.kw. różnych rodzajów szkła okiennego. Około 1/3 krajów pro-dukcji w tej dziedzinie sprzedaje się za granicę.

NOWE MINISTERSTWO

Zadania inwestycyjne przemysłu chemicznego i naftowego poważnie utrudniają kierowanie procesami produkcyjnymi w tych resortach, gdyż rozmiary inwestycji w chwili obecnej są większe aniżeli zadania ministerstwa budownictwa i mate-riałów budowlanych. W związku z powyższym Rada Państwa Socjali-stycznej Republiki Rumunii powoła-ła do życia nowe ministerstwo: bu-downictwa dla przemysłu chemicz-nego i rafinerii. O wielkości stoją-cych przed nowym ministerstwem zadań może najlepiej świadczyć fakt, iż tylko w br. ma ono oddać do eksploatacji ciągłej 60 różnych wielkich obiektów, a jego globalne zadania roczowe są o 65 proc. więk-sze niż w roku ubiegłym.

BEZDIETNI PLACA

W Rumunii Rada Państwa wydała dekret w sprawie zwiększenia z dniem 1 stycznia wymiaru podatku placonego przez osoby pracujące, a nie posiadające dzieci. Dekret pre-widuje podniesienie podatku od wy-nagrodzenia o 10 proc. w stosunku do kwoty, którą uposażenie i pensja 800-2000 lei oraz dla przedstawicieli wolnych zawodów, których roczny dochód nie przekracza 24 000 lei. O 20 proc. wzrosną odcinki podatkowe od osób zarabiających miesięcznie ponad 2 000 lei lub uzyskujących z uprawiania wolnego zawodu dochód roczny większy niż 30 tys. lei.

Gigantyczny pożar pochłonął 70 ofiar

W POLUDNIOWEJ CZĘŚCI Tas-manii szalał w tym tygodniu gigan-tyczny pożar, który rozszerzał się z godziny na godzinę. Jak wynika z ostatnich doniesień, zginęło 70 osób.

Plomienie odcieły od świata kilka-kilkaście miejscowości. Pożar dotarł do przedmieść stolicy Tasmanii — miasta Hobart. Na terenach położo-nych wokół stolicy działający ekipy strażackich walczyły z nie ustępują-cym ogniem. Akcje utrudniał wiatr, którego szybkość dochodziła do 110 km na godzinę. Pastwa plomieni padły plantacje, fabryki i około ty-siąca domów.

Na zdjęciu: oto pierwsze zdjęcie z pożaru, jakie droga radiowa, via Australia, dotarło do agencji praso-wych — pali się farma państwa Guard w miejscowości Sorrel.

Matłonkowie, którym udało się uciec z życiem, bezzłecznie patrzą na pożarowi.

CAF-Unifax



Czy piosenka musi być stawką większą niż życie?

Blaski i tragedie San Remo

PRZED WEJŚCIEM DO BAZYLIKI NA PLACU SW. MARKA W WENECEJI i przed wieloma kościołami we Włoszech widnieją ogłoszenia zabraniające wstępu kobietom w spodniach i w sukniach z dużymi dekolantami. Zakaz ten nie obowiązywał naturalnie podczas festiwalu w San Remo, gdzie przeżywa się część pań przyszła właściwie nie na rewii piosenek lecz na rewii mody.

NA OGÓŁ wszystkie panie, uczestniczące w czasie trzech wieczorów festiwalowych uważały za swój obowiązek przebrać się na każdy koncert. Bilety na pierwsze dwa koncerty kosztowały 30 dolarów, na ostateczny, finałowy 50 dolarów. Duża część widowni po każdym wieczorze piosenki udawała się windą piętro wyżej, żeby tam przy zielonym stoliku i rulecie dopić reszty wieczoru.

Sensacją festiwalu było wyeliminowanie piosenek wykonywanych przez takie sławy piosenkiarskie jak Modugno, Daidi, Bobby Solo, Milva, Dionne Warwick, Fred Bongaro, Connie Francis (na zdjęciu).



CLAUDIO VILLA, tegoroczny triumfator festiwalu piosenki w San Remo. O przebiegu imprezy czytają w artykule obok.



Connie Francis

W tej grupie znalazła się też zaliczona do światowej czołówki i nasza piosenkarka Anna German. Zna na jest ona bardzo dobrze na tamtych terenach z audycji telewizyjnych poprzedzających festiwal, z Eurowizji. Jest popularna, bardzo lubiana za swój wdzięk i czar osobisty, za skromność, znajomość języka włoskiego i naturalnie za swój głos. Otrzymała po festiwalu szereg propozycji na koncerty we Włoszech, Hiszpanii, Portugalii, Ameryce Południowej i zaproszenie na festiwal w przyszłym roku. Reklama wokół festiwalu jest olbrzymia. Samych nagrań o Annie German naliczyliśmy około 500 w różnych językach. Obsługa prasowa i fotoreporterska liczyła 500 osób.

PIERWSZĄ nagrodę zdobyła piosenka śpiewana przez CLAUDIE VILLĄ I IYĄ ZANICCHI. „Non pensare a me”, na drugim miejscu znalazła się piosenka „Quando dio che ti amo”.

Głosowanie odbywało się w szeregu miejscowościach na terenie Włoch, gdzie działały komisje w skład, których wchodziły przedstawiciele różnych zawodów, rezultaty podawano telefonicznie w pół godziny po koncercie.

Podczas festiwalu nie obyło się bez awarii mikrofonu, a orkiestra

raczej nie była na wysokim poziomie i niejednemu z wykonawców wyraźnie przeszkadzała (nie wykluczając Annie German), zaś konferansjer był chyba najgorszym, jakiego udało mi się kiedykolwiek widzieć, pozbawionym taktu i wobec publiczności i piosenkarzy. Wykonawcy typu big-beatowego nie występowali na sali głównej, a jedynie transmitowano ich produkcje z innej sali na monitory telewizyjne. Sygnemu Anoline nie pomogły ani wrzaski, ani efekty w postaci rzucań kaszki pod sufit.

Festiwal był okazją do spotkania 30 czelowych wytwórni płyt i wielu znanych impresariów, do sukcesów, porażek a nawet tragedii, jaką było samobójstwo piosenkarza włoskiego Luigi Tenca. Kiedy dowiedział się, że piosenka przez niego wykonywana została wyeliminowana w pierwszym dniu i nie przeszła do finału. Poza atmosferą ogólnowłoskiego rozśpiewania, bardzo życzliwą reakcją widowni, sympatycznym nastojem za kulisami i koleżeństwem, jakie panowało między wykonawcami, atmosfera walki nadana imprezie przez nieubłaganą konkurencję i rywalizację wytwórni płyt (panująca zresztą od lat na rynku zachodnim) upoważnia prasę włoską do szeregu tytułów w rodzaju: „Przemysł piosenki stracił cechy człowieczeństwa”.

Tak więc w kasynie gry przemianowanym na salę koncertową, toczyła się walka o rulecie walki do słowno o życie lub śmierć.

Ale czy piosenka musi być stawką większą niż życie?

WŁADYSŁAW JAKUBOWSKI

SZESNAŚCIE LAT budowali Szwajcarzy zapórę wodną Grande-Dixence, i oto niedawno prasa fachowa przyniosła wiadomość, iż obiekt ten jest już gotów. Jest to zaś obiekt pod wieloma względami niezwykle. Zapora Grande-Dixence, o wysokości 284 m, zdobyła tytuł najwyższej w świecie. W 27 z elektrownią o mocy 840 megawatów kosztowała 400 milionów dolarów. Po-

Najwyższa na świecie

chloneła 6 milionów metrów sześciennych betonu. Sztuczne jezioro przy zaporzorze, do którego spływają wody z topniejących lodowców alpejskich, ma pojemność 400 mln m sześć. Kilka innych danych: długość zapory (w koronie) — około 700 m, szerokość u podstawy — 215 m, szerokość w koronie — 22 m. Być może najniebezpieczniejsze jest to, że podstawa Grande-Dixence znajduje się 2081 m n.p.m. (NNT—PAP)

Prawdziwy skarb odkryto w ślinie wampirów

Desmokinaza rozpuszcza skrzepy krwi

W ŚLINIE NIETOPERZY-WAMPIRÓW ODKRYTO SUBSTANCJĘ KTÓRA MOŻE WKROTCE ODEBRAĆ BARDZO POWAŻNĄ ROLĘ W MEDYCYNIE JAKO ŚRODEK ROZPUSTWIAJĄCY SKRZEPY KRWI, ZAGRAŻAJĄCE NIEJEDNOKRÓTNIE ŻYCIU LUDZKIEMU. NOWY ZWIĄZEK NAZWANO DESMOKINAZĄ.

DESMOKINAZĘ odkryła wraz z zespołem współpracowników uczona angielska, dr Christine Hawkey. Badania nad wampirami prowadziła ona ponad rok.

Wampiry normalnie nie żyją w W. Brytanii. Do doświadczonych sprowadzono je z Ameryki Południowej. Dalsze dostawy są w drodze.

„Wampiry żywią się wyłącznie krwią zwierząt i ptaków” — powiedziała dr Hawkey.

„W sprząkających okolicznościach napastują także ludzi. Ścisłe mówiąc, nie wysysają one krwi jak pijawki, przekuwają ją jedynie skórę ofiary i spijają krew wyciekającą z rany”.

Dr Hawkey podjęła swe biologiczne badania nad wampirami z uwagi na to, iż jasne było, że nietoperze te muszą dysponować pewnym naturalnym środkiem zapobiegającym krzepnięciu krwi podczas ich uczty. Pewną taką substancję rzeczywiście udało się odkryć w ślinie wampira, ale ważniejszym odkryciem była desmokinaza, która może rozpuszczać nawet skrzepy już wytworzone.

Nazwa nowej substancji wywodzi się z łacińskiego określenia badanych przez dr Hawkey wampirów: Desmodus rotundus. (NNT—PAP)

Patronaty

NIEKTÓRE większe zakłady przemysłowe postanowiły zaopiekować się zabytkami techniki, szczególnie w staropolskim zagłębiu przemysłowym i tak huta w Częstochowie zaopiekowała się fabryczką w Samsonowie, huta z Ostrowca — w Sielcu, a huta starachowicka — Dąbrową Górniczą. Patronat ten zainicjowało Muzeum Techniki i Przemysłu w Warszawie celem ocalenia zabytków lepszą opieką.

Wodociąg Kazimierza Wielkiego?

W SANDOMIERZU nowa rewelacja wykopaliskowa. Natrafiono na spory odcinek drewnianej rury wodociągowej niewątpliwie w skład średniowiecznego wodociągu. Pytanie tylko, z jakiego okresu pochodzi to urządzenie. Jedni z naukowców przypuszczają, że rura służyła mieszkańcom Sandomierza za prowadzenia Kazimierza Wielkiego. Inni sądzą, że jest nieco — choć niewiele — późniejsza. Ostateczny werdykt zostanie wydany po ukończeniu analizy chemicznej, którą przeprowadza się właśnie w jednym z laboratoriów w Krakowie. (al)

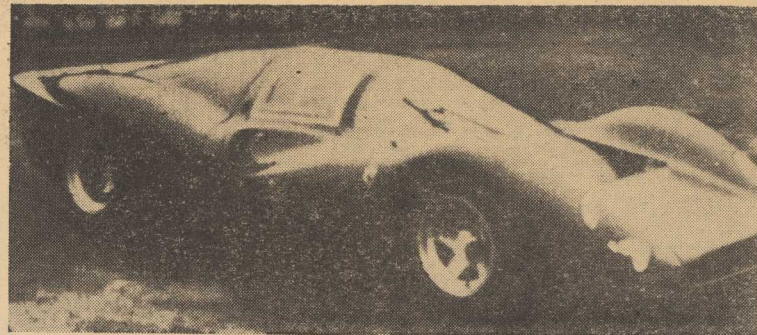
Pitagoras by się ucieszył

TELEWIZYJNIE BBC mogą korzystać z wszechstronnych porad złączanych z nauką ich dzieci. Specjalny program tzw. Oświaty Uzupelniającej służy także prowadzonym przez różne instytucje oświatowe kursom. Po obejrzeniu audycji to zespołach odbywają się dyskusje pod kierunkiem nauczyciela. Jeden z cykli poświęcony był początkom nauczania, adresowany do rodziców dzieci młodszych. Inny cykl nosił tytuł: „Dzieci i matematyka”. Informował on rodziców i pedagogów o nowościach w zakresie nauczania tego trudnego przedmiotu. (tuś)

Nowe Ferrari

W Modenie przedstawiono nowe Ferrari, które reprezentować będzie te z komite włoskie zakłady budowy samochodów sportowych i wysięgłych na wielkich wyścigach samochodowych odbywających się co roku, zimą w Floridzie w Daytona Beach. Wóz ten oznaczony inicjałami 330/P4 posiada 12-cylindrowy silnik o pojemności 3967,44 cc ustawiony pod kątem 60 stopni za plecami kierowcy. Silnik ten przy 8 tys. obrotów na minutę ma moc 450 koni mechanicznych, pozwalając na rozwinięcie szybkości 320 km/godz. Wóz waży 792 kg.

CAF — Urfax



Krzysztof Próchnicki KONDUKTOR SLEEPINGU

- 60 -

— Przepraszam pana — powiedziała — ale mam pewne kłopoty. Nie mogę wdrapać się na górne łóżko.

— Może uda mi się pani coś pomóc?

— Nic z tego nie wychodzi — odpowiedziała z westchnieniem. — Spadłam z drabinki i nie mam ochoty tego powtórzyć a jestem potwornie zmęczona i muszę się przespać, bo już nie wytrzymam.

— Mam jeszcze jeden wolny przedział — zaproponowałem.

— Niech pani tam się położy.

— Bardzo panu dziękuję, ale nie mogę zostawić męża samego.

Zaś mi się jej zrobiło. Widać było wyraźnie, że ślania się na nogach zmęczona podróżą z Rzymu do Wiednia i ciągłą opieką nad ciężko chorym mężem, któremu się zaczęło umierać w swojej oczyszczalni.

— Proszę pani — odezwałem się głośno — przejeżdżając przez Czechosłowację zawsze zamykam wagon i kładę się spać na trzy godziny, więc ostatecznie mogę to zrobić w przedziale pani męża. Oczywiście, jeżeli to pani odpowiada?

— Będę panu niezmiernie wdzięczna! — odpowiedziała, uśmiechając się do mnie.

Staruszek też był zadowolony.

— To wspaniale — powiedział — nareszcie sobie pogadam.

Uśmiechnąłem się i mimo woli spojrzałem na stolik zawalony przeróżnymi lekarstwami.

Kobieta dostrzegła to i chcąc mnie uspokoić, powiedziała:

— Proszę pana, to nie zażegnane. Mój mąż jest chory na serce. Ma niedotlenienie lewej komory i jest po dwóch ciężkich zawałach. Nic więcej!

— Zapominasz, że mam jeszcze suchoty! — przypomniał jej małżonek.

— Opowiadasz bzdury! Suchoty to już bardzo stara historia!

— Nie tak bardzo stara! — oburzył się. — Ja chyba le-

piej wiem, na co jestem choro-

ry!

Spojrzała na mnie z lekkim, jak by chciała przeprosić za ukrycie jednej z chorób męża.

— Stare suchoty pani męża mnie nie przerażają — uśmiechnąłem się, odprowadzając ją do wolnego przedziału.

— Niech się pani położy na to dolne łóżko i życzę dobrej nocy!

...

Musieliśmy znajdować się około Prerowy, bo zawsze w tym miejscu silnie rzucało wagonem. Widocznie syny na tym odcinku były rozdzielone.

— Dlaczego oni tego nie naprawia? — pomyślałem.

W tym miejscu, na skutek silnych wstrząsów, zawsze budziłem się moim pasażerowie. Ale rzucało to i swoją dobrą stronę, to kiedy pytało mnie „gdzie jesteśmy?” — bez obawy o pomylkę odpowiadałem „Prerov!”

Tak było i teraz.

— Panie, a czy ten Prerov jest daleko od polskiej granicy?

— dobiegło mnie pytanie schorowanego starca.

— Dość daleko — odparłem.

— Jest mi bardzo duszno — jęknął. — Boję się, że nie dojadę...

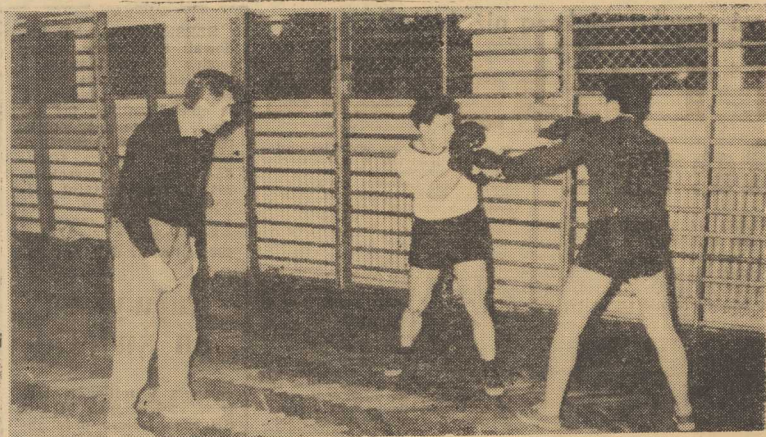
— Otwórz okno. Świeże powietrze dobrze panu zrobi.

Podniosłem roletę. Pociąg stał pod sygnalem. Była ciepła, jesienna noc. Księżyc oświetlał małą polanę, przez którą przepływał srebrzący się strumyk.

Poza oknami wagonu panowała idealna cisza, natomiast w wagonie słychać było chrapanie zmęczonych podróżnych. Ktoś gadał przez sen po angielsku, inny znów rzucał się na postawianych nogami w cienką ścianę przedziału.

Ciekawe, że sen pasażerów w wagonie sypialnym jest zawsze nerwowy i niespokojny i nawet najspokojniej wyglądający ludzie potrafią rzucać się jak epileptycy.

(Dalszy ciąg nastąpi)



ZALOM LEŻY BLISKO... SPORTU

„Kurier” z wizytą w najmłodszym klubie

DIABEŁNIE DALEKO DO TEGO ZALOMIA. Jeśli się nie jest posiadaczem własnego środka lokomocji, aby się tam dostać ze Szczecina, trzeba przeznaczyć całą godzinę. Tramwaj, autobus linii „56” i po kilkudziesięciu kilometrach trzęsącej jazdy trzeba wysiadać na końcowym przystanku. Stąd do Zalomia jeszcze siedem kilometrów. Przechodzimy się zatem w nietypowego autostopowicza, a kiedy znajemy okazję, wysiadamy na skrzyżowaniu i przemierzamy pięćset metrów pieszo, jesteśmy już na miejscu. Fabryka Kable w Zalomiu. Pięknie położony zakład produkcyjny, otoczony szpilkowym lasem. Czysta i spokojna.

CI, KTÓRZY TU PRACUJĄ ogromnie interesują się sportem. Od dyrektora, przez personel administracyjny, do każdego robotnika włącznie. Są dopiero na dorobku i z wielkim zapalem kontynuują piękną ideę sportu.

Polewiak, Kegel, Surmiński w reprezentacji Polski na MŚ w Zurychu

TEGOROCZNE kolarskie, przełajowe mistrzostwa świata zostaną rozegrane 19 bm. w Zurychu, w oddzielnej konkurencji dla amatorów i zawodowców. Polskę reprezentować będzie 3-osobowa ekipa w składzie: Marian Kegel (Lech Poznań), CZESŁAW POLEWIAK (LZS Gryf Szczecin) i Franciszek Surmiński (LZS Prudnik).

MKS Bydgoszcz na Lodogryfię

NA ZAPROSZENIE MKS Ognisko wystąpi jutro (godz. 13.30) i w niedzielę (godz. 10) hokejowa drużyna juniorów MKS Bydgoszcz. Jej przeciwnikiem będzie zespół hokejowej młodzieży szczecińskiego klubu. (m)

Austriacy bobslejowymi mistrzami świata

WETERAN torów bobslejowych Włoch Eugenio Monti i jego partner Sergio Siorpaes, nie obronili tytułu mistrzów świata w dwójkach, podczas mistrzostw w Alpe d'Huez. Włosy byli liderami po pierwszym ślizgu, ale w środku rano ulegli wypadkowi i zostali odwiezieni do szpitala. Wypadek miały również dwójka W. Brytanii Tony Nash i Robin Dixon.

Tytuł mistrzowski przypadł w udziale Austriakom Erwinowi Thalerowi i Reinholdowi Durnthalero- wi — 1.55,54 przed Nevio de Zorco i Edoardo Tinter de Martin (Włochy) — 1.56,55, oraz Howard Clifton i Jim Crall (USA) — 1.57,14.

Zakładowy Klub Sportowy Zalom — opowiada z-ca dyr. d/s ekonomicznych, Romuald Rygorowicz — ukonstytuował się prawnie 16 stycznia 1966 r. Do władz klubowych zaprosił komendanta dzielnicowego MO, kpt. Kozłowskiego i kier. Szkoły Podstawowej nr 71, Kociubę, którzy niejednokrotnie pomagali nam w przezwyciężeniu trudności, których nigdy nie brak na początku...

— Na wizytówce naszego klubu wymieniono sekcję koszykówki, piłki ręcznej, tenisa stołowego, brydża sportowego, siatkówki, boks. Dyscypliną, którą wymieniliśmy na końcu jest u Was szczególnie wyróżniana...

— Tak, boks jest naszą dominiującą sekcją i wiążemy z jej rozwojem duże nadzieje. Choć zasięg naszego oddziaływania jest niewielki, w zasadzie tylko na młodzież Dąbia i Zdrojów, nie możemy jednak narzekać na brak dopływu kandydatów do sekcji. W tej chwili, nasz instruktor i zapalony działacz, H. Szpotan, prowadzi zajęcia z 40 zawodnikami i ze względu na brak większej sali treningowej i brak asystenta musi odmawiać wielu chętnym. Bokserska sekcja wyczynowa została wyposażona w doskonały sprzęt: trampki, dresy, koszulki, rękawice, „gruszki”, piłki lekarskie. Chciałbym tu podkreślić daleko idącą pomoc ze strony OZB, MKKFIT oraz WKZZ. Sukcesy? Nasi juniorzy startowali w Koszalinie, w pucharowym turnieju organizowanym z ramienia GKKFIT, osiągając skromne rezultaty. Rozgrywaliśmy dwa mecze z Czarnymi Słupsk, z których wygraliśmy jeden. W tym roku nasi seniorzy będą walczyć w lidze okręgowej.

— A inne dyscypliny? — W stadium „rozruchu” znajduje się strzelectwo, a kiedy nastąpi lato zacznie się „szal” siatkówki. Na razie nie myślimy o siatkarskim wyczynie. Próbuje ludzi zachęcić, spopularyzować pewien odciśnek sportu. Również wybitny charakter rekreacyjny mają nasze inicjatywy turystyczne, zwłaszcza spływy kajakowe, które długo się wspomina...

TRZEBA WRACAĆ do Szczecina. Te same tarapaty z dojazdem, tyle, że kolejność odwrotna. Za szybą pedałując samochodu widać niktne kontury z kładu. Wracamy z Zalomia, w którym ludzie pracują dla

krzewienia pięknej idei sportu. Traktują zaś tę pracę jak zwykły, codzienny obowiązek. J. LIS

Zagraniczne wojaże dla każdego

Od jutra „Sports-Tourist” urzęduje w nowej siedzibie

W DNIU DZISIEJSZYM szczeciński oddział BTS „SPORTS TOURIST” przenosi się z tymczasowej siedziby przy ulicy Tkackiej do nowego, reprezentacyjnego lokalu w popularnym „okraglaku” przy Al. Niepodległości 1. Numer telefonu — 38-388 pozostaje bez zmiany.

URZĘDOWANIE w nowym lokalu rozpocznie się już jutro, w sobotę. Kierownik oddziału Kazimierz EICHLER informuje, że dysponuje aktualnie wolnymi miejscami w licznych wycieczkach turystycznych m. in. do Budapesztu, Moskwy, Berlina, a także na trasie Berlin — Praga — Budapeszt, Bratysława — Budapeszt, Drezno — Erfurt, Leningrad — Moskwa, Erfurt — Berlin, Praga — Drezno, Drezno — Lipsk — Weimar, Gyor — Balaton — Budapeszt — Wiskolc, Timiscara — Belgrad — Budapeszt, Bukareszt — Belgrad — Budapeszt, a także do NRD — (Rostock, Neubrandenburg).

Biurowo przyjmuje ponadto zapisy na atrakcyjne wycieczki wypoczynkowo — pobytowe do Złotych Piasków (Bułgaria), nad Balaton (Węgry) i do Opa-

tiji (Jugosławia). Na zlecenie związków sportowych oddział organizuje wycieczki zbiorowe na wszystkie poważniejsze zawody sportowe, krajowe i zagraniczne. (a)

Oni będą bronić barw Szczecina z Koszalinem

WYDZIAŁ MŁODZIEŻOWY OZB wyznaczył sportowców zawodników do reprezentowania barw naszego okręgu w kolejnym meczu o puchar GKKFIT z reprezentacją Koszalinu.

Są to: Zenon Wierchoń, Bogdan Wawrzyszko, Mieczysław Goźdek, Bogdan Augustynowicz, Jan Grad, Jerzy Dreja, Julian Wojciechowski, Marian Kisicki (Błękitni Stargard), Ryszard Przygodzki, Lech Łukasiewicz i Jerzy Lewandowski (Pogoń Szczecin) oraz Zdzisław Kępski (Flota Świnoujście).

Walki odbędą się od wagi papierowej do półciężkiej, przy czym zgodnie z regulaminem w kategorii średniej i półciężkiej stoczone zostaną po dwa pojedynki.

Spotkanie, jak już informowaliśmy, odbędzie się w niedzielę o godz. 16 w sali ZNTK w Stargardzie.

Chcąc umożliwić starty zawodnikom juniorom nie wyznaczonym do reprezentacji, Wydział Młodzieżowy organizuje dodatkowo walki towarzyskie przed meczem reprezentacji. (a)

Mgr Samkowicz kierownikiem oddziału w. f. i sportu WKKFIT

W ZWIĄZKU z powołaniem Ryszarda ZATORA na stanowisko przewodniczącego MKKF i T. kierownikiem oddziału w.f. i sportu WKKFIT został mgr Jerzy SAMKOWICZ. Do pełnienia obowiązków st. inspektora d/s sportu przy WKKFIT powołany został mgr Krzysztof SKUPNIEWICZ, dotychczasowy pracownik MKKFIT. (a)

Płk. Wronikowski prezesem OZSS

NA POSIEDZENIU Zarządu Okręgowego Związku Strzelectwa Sportowego nastąpiły zmiany w kierownictwie związku. Dotychczasowy prezes Cz. Borecki przekazał swoją funkcję płk. B. Wronikowskiemu, obejmując sam stanowisko wiceprezesa. Jak wiadomo płk. Wronikowski jest przewodniczącym ZW LOK, w którego szeregu znajduje się największa liczba sekcji strzeleckich w województwie. (m)

Koszykówka

KOSZYKARCI MKS Szczecin gościli ostatnio w Bartoszycach, startując tam w turnieju zespołów juniorskich. Szczecinianie pokonali MKS Łapy 66:36 (12:17) i MKS Bartoszyce 65:33 (34:21) oraz ulegli OKS Olsztyn 22:33 (16:18).

Zebrań ZKS „Swi”

DZIAŁAD o godzinie 17.00 zgłazę Związku Kłuba Sportowego „SWIT” w Skolwinie wybiorą nowe władze. Zebranie sprawozdawczo-wyborcze odbędzie się w stołówce Koszalińskiego Zakładu Celulozowo-Papierniczych.

Koszykarska niedziela



NADCHODZĄCA NIEDZIELA STAĆ BĘDZIE W SZCZECINIE pod znakiem koszykówki. O godzinie 18 II-ligowa Pogoń (mężczyźni) walczyć będzie z trzecią drużyną grupy, Olimpią Poznań, natomiast przed południem (godz. 9) koszykarki Czarnych zmierzą się, w drugim pojedynku, ze swymi najgroźniejszymi rywalkami, gdańskimi Akademickimi. Pierwszy mecz Czarni — AZS rozegrany zostanie już jutro o godz. 19. Wszystkie spotkania odbywać się będą w hali sportowej. (m)

Notki ♦ Plotki ♦ Niedyskrecje

★ Organizatorzy szczecińskiego mitingu 1.a. w hali mają spore kłopoty z ustaleniem dogodnych dla kadry sprinterów terminów. Sprawa jest, jak to się mówi, „w toku” i być może, iż członkowie polskich szybkobiegaczy ujrzymy po ich występach w Berlinie.

★ Mistrz Europy z Lublany, Austriak Emmerich DANCER zapowiedział, iż po przyszłorocznych Igrzyskach Olimpijskich w Grenoble, przejdzie na zawodowość.

★ W żywym i ciekawym magazynie sportowym szczecińskiej TV (z ub. środy) znalazła się m.in. tzw. „SZPIŁKA”, wymierzona w jedno z zaniedbanych boisk wiejskich na terenie województwa. Wszystko dyktoby w porządku gdyby nie fakt, iż autorzy „szpilki” posłużyli się, jako ilustracja, zdjęciem tegoż boiska, na którym w promieniach słońca pasie się bydło... Jednym słowem remanenty z redaktorskiej szuflady. ★ Znany radziecki szachista arcy mistrz Michail TALI przebywał niedawno na turnieju w Hiszpanii. Zadebiutował on tam również jako... torador.

Przed swym pierwszym w życiu występem na arenie, Tali podpisał oświadczenie, iż ponosi wyłączną odpowiedzialność za ewentualne skutki choroby. Jednakże miał on sporo szczęścia. Więcej od swojego partnera, hiszpańskiego szachisty Artura Pomara.

Wpuszczony na arenę był zniechęcał zaatakował Pomara i powoli go na ziemię. Na tym walka została przerwana.

★ Międzynarodowa Federacja Lotnicza przynależa, na swym ostatnim posiedzeniu, organizację przyszłorocznych szybowniczych mistrzostw świata Polsce. Zawody odbędą się w czerwcu 1968 r. w Lesznie.

Zebrał: get

Zegarki - budziki krajowe i z importu biżuterię sztuczną „Jablonek“



UPOMINKI
na każdą okazję
polecają sklepy
„Jubil“

485-K

**Zarząd Wojewódzkiego Związku
Spółdzielni Pracy w Szczecinie**
zawiadamia, że
Spółdzielnia Pracy „TRYKOT”
w Szczecinie
w dniach 10, 11 i 13. II. 1967 r.
w godzinach od 10-12

PRZYJMUJĄC BĘDZIE

KANDYDATKI

na চালownię - dziewczarki
robiące na drutach i szydełkiem.
Zarząd Spółdzielni Pracy „Trykot”
gwarantuje bezpłatne szkolenie
i zarobek miesięczny po osiągnięciu
odpowiedniego poziomu umiejętności
w wysokości około 2000 złotych,
w zależności od ilości czasu prze-
znaczanego na wykonywanie wyro-
bów ręcznie dzianych.
Zgłoszenia przyjmowane będą
w biurze Spółdzielni
przy ul. Mazowieckiej 13.

506-K

MIESZKAŃCY SWINUJŚCIA!

Zakład Energetyczny Szczecin
zawiadamia,

że w związku z dokonywaniem
płynnych prac konserwacyjnych
i zapobiegawczych

nastąpi

PRZERWA W DOSTAWIE ENERGII ELEKTRYCZNEJ

dla lewo- i prawobrzeżnej części
miasta Swinoujścia, w dniu 12. II.
1967 r. (niedziela) w godzinach od
9-13, za co Zakład Energetyczny
z góry uprzednio przeprosza
wszystkich odbiorców. 504-K

Przetargi

Bydgoskie Zakłady Zielarskie „Herbapol” w
Bydgoszczy, ul. Kraskowskiej 11, ogłaszają
przetarg na dokonanie remontu wraz z prze-
budową budynku suszarni w Karlinie, ul. Ko-
szalińska 48A, pow. Białogard.
Zakres prac objętych przetargiem:
roboty rozbiórkowe
murarskie
tynkarskie
dekarckie.

Dokumentacja projektowa do wglądu w biurze
oddziału w Karlinie, ulica Koszalińska
84/86, gdzie również udzielone zostaną bliższe
informacje. Termin wykonania prac 30. VI.
1967 r. W przetargu mogą brać udział przed-
siębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywat-
ne. Oferty składać należy w terminie do dnia
15. II. 1967 r. na adres zakładów w Bydgoszczy.
Oferta ofert nastąpi w dniu 12. II. 1967 r.
o godz. 19 w biurze zakładów, pokój nr 6.
Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta. 508-K

Pracownicy poszukiwani

Dyrekcja Biura Ekonomiczno-Finansowego Zarzą-
du Okręgu PTK w Szczecinie - Plac Ba-
łarego 2, tel. 86-39, zatrudni białychmistrzów
nagiego kiego. Warunki pracy i płacy do
uzgodnienia na miejscu. 800-K

Nauka

MATEMATYK udziela
korepetycji w zakresie
szkół średniej i wyż-
szej. Bogusława 43-11.
1023-G

NAUCZYCIEL szkół
średniej przygotowuje
do egzaminów wstę-
pnych do szkół średnich
(matematyka, fizyka,
chemia). Tel. 707-81.
907-G

Praca

PRZYJMUJĘ pracę stałą
lub dorywczą w charak-
terze mech. kierowcy sa-
mochodowego. Tel.
734-03. 1022-G

POTRZEBNA dochodzą-
ca pomoc domowa (mo-
że być emerytka). Wia-
domość: Telczaka 20-6,
po godz. 18. 1038-G

matymonialne

PRAGNIESZ szczęśliwego
małżeństwa? Napisz:
„VENUS”, Koszalin, Ko-
słowa 7. Błyszczącymi
przełami krajowe adre-
sy. 322-G

KULTURALNA pani z
mieszkaniami, pozna-
na o wysokiej kulturze,
przyjemnej powierzch-
ności, solidnego, warto-
ściowego, nie palącego
papierosów. Wiek 54-62
lata. Rzemieślnicy wy-
kuczeni. Cel matymonia-
lny. Oferty: Biuro Ogło-
szeń, Szczecin, pod
„587”. 1067-G

SOZWIĘDZONY, lat 27,
pełna w celu matymonia-
lnym panią do lat 27
może być rozwiedzioną
na. Oferty: Biuro Ogło-
szeń, Szczecin, pod
„1030”. 1030-G

Kupno

UŻYWANY samochód
marki „Zastawa”, „Wari-
burg”, „Moskwić”, „Tra-
bi” lub „Octavia” -
kupię. Oferty przesyłać
na adres: Swinoujście,
R. D. Skrzytka 57. 1107-G

KUPIĘ prawą blachę
ochronną do skutera
„Lambretta 150”, ul. Ma-
rinkowskiego 8. 1035-G

Przedaz

WOZEK dziecięcy, spacer-
owy, stan dobry -
sprzedaję. Pogodno, ul.
Kasztanowa 5. 1014-G

MION pszczy z własnej
paszki - sprzedaję, ul.
Markowskiego 8. 1034-G

ODPADY debowe nadaje
się na parkiety lub
galerię drewnianą oraz
bezcenne, 150-litrowe,
po żywicy - sprzedam.
Dojule, tel. 14. 1035-G

SAMOCHO ciężarowy,
marki „Gaz-51” w do-
brym stanie - sprzedam.
Szczecin, Poczta-
wa 43-7. 1037-G

WOZEK dziecięcy, gło-
sny, stan dobry -
sprzedam. 5 Lipca 11-14.
1019-G

PIEC kafilowy - sprzedam.
Tel. 753-12. 1040-G

SZAF i łóżeczko -
sprzedam. Poczta 914.
1014-G

Lokale

POKOJ umeblowany
(niekierując wejście),
oddzielnie od kultural-
nym, spokojnym panem.
Pogodno, Czorszyńska
22 (parter). 1013-G

DWA pokoje z kuchnią,
III piętro, zamienie na
1 pokój z kuchnią. Bliz-
sze informacje - prze-
daj. ul. Libelta 80-1. 1017-G

KAWALERIE kawaleru
kawa - Pogodno, zamie-
nienie na kawalerkę z wy-
godami lub większe mie-
szkanie. Oferty: Biuro
Ogłoszeń, Szczecin, pod
„1021”. 1021-G

PRZYJMUJĘ dwóch pa-
nów na pokój. Tel.
734-03. 1027-G

POGODNO - mieszka-
nie 3-pokojowe (55 m
kw.), komfortowe, og-
rodem, garaż, zamienie na
róż. garaż, zamienie na
z garażem. Tel. 72-244.
1029-G

Teatry

POLSKI - „Paryżanie” g. 19.30 (pla-
tek i sobota); **WSPOLCZESNY** -
„Złoty” g. 19.30 (piątek i sobota);
MUZYCZNY - nieczynny; sobota:
„Pianisk z Tyrolu” g. 19.

Kina

ULFEN (tel. 462-78) „Uwaga, uwaga
nadmocni” g. 10.30, 11.30, 12.30
pol. od lat 14; „Powrót na ziemię”
g. 14, 16, 18.15, 20.30 - pol. od lat 15
panom (sobota); w sob-
otę maraton filmowy: „Długie lo-
dzie Wikin” g. 8.40, 11, 13.30, 16, 18.30, 21 -
ang.-jag. od lat 14 - panoram. (piątek i
sobota); **COLOSSEUM** (tel. 458-18)
„Fenian Tulipan” g. 11.15, 13.30, 16,
21 - fr.-wl. od lat 14; sobota: g.
11.15, 13.30, 16, 18.30, 21; **BALTYK**
(tel. 733-34) 12 amod. g. PRZ30,
18.30, 20.30, 22 - fr.-wl. od lat 14
panoram. (piątek i sobota); **POLO-
NIA** (tel. 218-34) „Gdzie jest trzeci
król” g. 14, 16, 18.15, 20.30, 22 - pol.
od lat 14; sobota: „Twarz zbiega” g. 10,
12, 14, 16, 18.15, 20.30 - USA - od
lat 14; maraton filmowy: „Grek Zor-
ba” „Długie lozie Wikin” „Ra-
dosz o poranku” g. 23; **MUZA** (Po-
morzan) „Królwa Krystyna” g. 19
USA od lat 16; sobota: g. 17, 19,
21 - „Winnecia” g. 17, 19, 21
NRF - od lat 11 - panoram. I i II
część (piątek i sobota); **MARS** -
„Denuncja” g. 16.30, 18.30, 20.30, 22 -
fr. panoram. od lat 16 (piątek i so-
bota); **ECHO** (Krzeskovo) „Cartouche
złobka” g. 18, 20 - fr. od lat 14; so-
bota: „Subulokator” g. 18, 20 pol.
od lat 16; **MEWA** (Zelechowo) nie-
czynne; sobota: „Lekarski na mi-
lisko” g. 18 - pol. od lat 14; **SZMA-
KAGOWA** (Zdroje) „Szyby” g.
17.30, 19.30 - pol. od lat 16; sobota:
g. 17, 19, 21 - „Złoty człowiek” g. 21 -
ang. od lat 12 - panoram. I i II
część (piątek i sobota); **JAZN** (Dąbie)
„Dworek czterech
dziewcząt” g. 17, 19 - jag. od lat 16
(piątek i sobota); **HUTNIK** (Stol-
czy) „Pieroczek” g. 17, 19 - USA
pol. od lat 11; „Olimpiada w Tokio”
g. 19 - jag. od lat 11 - panoram.
(piątek i sobota); **BAJKA** (Police)
„Strzelby Apaczów” g. 17, 19 - USA
- od lat 11; sobota: „Okropna żona”
g. 17, 19 - CSRS-NRD - od lat 16
panoram. I i II (Zydowice)
„Zawazie niedziele” g. 17, 19 -
pol. od lat 11 (piątek i sobota).

REPERTUAR KIN - na podstawie
informacji WKZ.

FOTOPLASTYKON - Woj. Pol. 36 -
„Współczesna Czechosłowacja” g.
19.30-20.30.

Kluby

13 **MUZ** - pl. Żołnierza 2 - czynny
od g. 11; sobota: dancing g. 10;
TPPR - ul. Woj. Pol. 66 - film „Wie-
zy krwi” g. 18, 20 - radz. od lat 12;
soba: dancing g. 10-12; sobota:
16 - czynny od g. 13-23; sobota:
dancing g. 19-21; **ROBOTNICZY** -
Boh. W-wy 34 - sekcja żywego slo-
wa g. 17.30-19.30 (piątek i sobota);
KONSTY - Wawrzynka 7a - „Filmy
przy kawie” - „Gangster i urzęd-
nik” g. 22; sobota: wieczór tanecz-
ny g. 20; **PALAC MŁODZIEŻY** -
Woj. Pol. 90 - film „Barwy walki”
g. 15.30, 17.30; sobota: wieczór poezji
i muzyki w rocznicę urodzin Chlo-
pina g. 17; **PAPIERNI** - Stolecz-
ska 134 - wieczór taneczny g. 19
(sobota).

Wystawy

MUZEUM - Staromysłowa 37 -
„Rzeźba pomorska, sztuka polska
XVIII-XX wieku, renesansowe stro-
je książek szczecińskich” g. 9-15;
WAŁY CHROBREGO 3 - Polska
nad Bałtykiem, przed 1000 Krow-
gługa - budownictwo okretowe, ry-
bostwo, urządzenia i mechanizmy
statków morskich, prehistoria Po-
morza Zachodniego, wystawa przy-
rodnicza, kultura Afryki Zachod-
niej, z dzieł kowalstwa i rzem-
iosł pokrewnych na Pomorzu Za-
chodnim, „Morze” - współczesna
plastyka marynistyczna w zbiorach
MPZ g. 9-15; BWA - Staromysł-
ska 27 - malarstwo Józefa Kluz-
y z Krakowa g. 9-15.

PRZYJMUJĘ pana na po-
kój. Gumieche, ul. Łódz-
ka 11. 1045-G

OLSZYN - kwatru-
kowy pokój z kuchnią,
nowe budownictwo, wy-
godny, zamienie na po-
dobne w Szczecinie.
Widomość: Szczecin,
tel. 453-63 (godz. popo-
łudniowe). 1046-G

MIESZKANIE spółdziel-
ne, 2-pokojowe, zamie-
nienie na dom lub po-
dobny, przeznaczony do
sprzedaży. Oferty:
Biuro Ogłoszeń, Szczecin,
pod „1048”. 1048-G

SAMOTNY poszukuje
niekierującą, umiebo-
wanego pokój. Tel.
39-535, od 17 do 20.
1050-G

Zguby

BARBARA KŁOS zgubi-
ła bilet wolnej jazdy
MPK. 1023-G

WAGONOWNIA Szczeci-
nia unieważnia przepu-
stki wycieczki na 10
Film „Decyzja”, 11.45 Program roz-
rywkowy „Nie wszystkie niedziele
długie śpią w ziemi”, 12.05 Wia-
domość, 12.10 - z manuskryptów i ksi-
żek”. 12.40 „Walczący wietnam”,
13.10 Film muzyczny „Symfonie
fontann”, 13.55 Wia-
domość, 14 Program
sportowy, 15 Wideo-
wisko dla dzieci
od lat 8, 16.30 Wideo-
wisko dla mło-
dzieży, 17.30 Wia-
domość, 17.35 Sport,
18.30 Tele-reklama, 18.45 Opowie-
ście, 19.30 Pozdrowienia TV

SOBOTA
8 Opowieście programu, 9.05 „Eko-
nomiczne zasady”, 9.50 Gimnastyka
dla wszystkich, 10.30 Wideo-
wisko dla dzieci od lat 10, 11.45 Pro-
gram rozrywkowy „Nie wszystkie niedziele
długie śpią w ziemi”, 12.05 Wia-
domość, 12.10 - z manuskryptów i ksi-
żek”. 12.40 „Walczący wietnam”,
13.10 Film muzyczny „Symfonie
fontann”, 13.55 Wia-
domość, 14 Program
sportowy, 15 Wideo-
wisko dla dzieci
od lat 8, 16.30 Wideo-
wisko dla mło-
dzieży, 17.30 Wia-
domość, 17.35 Sport,
18.30 Tele-reklama, 18.45 Opowie-
ście, 19.30 Pozdrowienia TV

SOBOTA
8 Opowieście programu, 9.05 „Eko-
nomiczne zasady”, 9.50 Gimnastyka
dla wszystkich, 10.30 Wideo-
wisko dla dzieci od lat 10, 11.45 Pro-
gram rozrywkowy „Nie wszystkie niedziele
długie śpią w ziemi”, 12.05 Wia-
domość, 12.10 - z manuskryptów i ksi-
żek”. 12.40 „Walczący wietnam”,
13.10 Film muzyczny „Symfonie
fontann”, 13.55 Wia-
domość, 14 Program
sportowy, 15 Wideo-
wisko dla dzieci
od lat 8, 16.30 Wideo-
wisko dla mło-
dzieży, 17.30 Wia-
domość, 17.35 Sport,
18.30 Tele-reklama, 18.45 Opowie-
ście, 19.30 Pozdrowienia TV

SOBOTA
8 Opowieście programu, 9.05 „Eko-
nomiczne zasady”, 9.50 Gimnastyka
dla wszystkich, 10.30 Wideo-
wisko dla dzieci od lat 10, 11.45 Pro-
gram rozrywkowy „Nie wszystkie niedziele
długie śpią w ziemi”, 12.05 Wia-
domość, 12.10 - z manuskryptów i ksi-
żek”. 12.40 „Walczący wietnam”,
13.10 Film muzyczny „Symfonie
fontann”, 13.55 Wia-
domość, 14 Program
sportowy, 15 Wideo-
wisko dla dzieci
od lat 8, 16.30 Wideo-
wisko dla mło-
dzieży, 17.30 Wia-
domość, 17.35 Sport,
18.30 Tele-reklama, 18.45 Opowie-
ście, 19.30 Pozdrowienia TV

SOBOTA
8 Opowieście programu, 9.05 „Eko-
nomiczne zasady”, 9.50 Gimnastyka
dla wszystkich, 10.30 Wideo-
wisko dla dzieci od lat 10, 11.45 Pro-
gram rozrywkowy „Nie wszystkie niedziele
długie śpią w ziemi”, 12.05 Wia-
domość, 12.10 - z manuskryptów i ksi-
żek”. 12.40 „Walczący wietnam”,
13.10 Film muzyczny „Symfonie
fontann”, 13.55 Wia-
domość, 14 Program
sportowy, 15 Wideo-
wisko dla dzieci
od lat 8, 16.30 Wideo-
wisko dla mło-
dzieży, 17.30 Wia-
domość, 17.35 Sport,
18.30 Tele-reklama, 18.45 Opowie-
ście, 19.30 Pozdrowienia TV

SOBOTA
8 Opowieście programu, 9.05 „Eko-
nomiczne zasady”, 9.50 Gimnastyka
dla wszystkich, 10.30 Wideo-
wisko dla dzieci od lat 10, 11.45 Pro-
gram rozrywkowy „Nie wszystkie niedziele
długie śpią w ziemi”, 12.05 Wia-
domość, 12.10 - z manuskryptów i ksi-
żek”. 12.40 „Walczący wietnam”,
13.10 Film muzyczny „Symfonie
fontann”, 13.55 Wia-
domość, 14 Program
sportowy, 15 Wideo-
wisko dla dzieci
od lat 8, 16.30 Wideo-
wisko dla mło-
dzieży, 17.30 Wia-
domość, 17.35 Sport,
18.30 Tele-reklama, 18.45 Opowie-
ście, 19.30 Pozdrowienia TV

SOBOTA
8 Opowieście programu, 9.05 „Eko-
nomiczne zasady”, 9.50 Gimnastyka
dla wszystkich, 10.30 Wideo-
wisko dla dzieci od lat 10, 11.45 Pro-
gram rozrywkowy „Nie wszystkie niedziele
długie śpią w ziemi”, 12.05 Wia-
domość, 12.10 - z manuskryptów i ksi-
żek”. 12.40 „Walczący wietnam”,
13.10 Film muzyczny „Symfonie
fontann”, 13.55 Wia-
domość, 14 Program
sportowy, 15 Wideo-
wisko dla dzieci
od lat 8, 16.30 Wideo-
wisko dla mło-
dzieży, 17.30 Wia-
domość, 17.35 Sport,
18.30 Tele-reklama, 18.45 Opowie-
ście, 19.30 Pozdrowienia TV

SOBOTA
8 Opowieście programu, 9.05 „Eko-
nomiczne zasady”, 9.50 Gimnastyka
dla wszystkich, 10.30 Wideo-
wisko dla dzieci od lat 10, 11.45 Pro-
gram rozrywkowy „Nie wszystkie niedziele
długie śpią w ziemi”, 12.05 Wia-
domość, 12.10 - z manuskryptów i ksi-
żek”. 12.40 „Walczący wietnam”,
13.10 Film muzyczny „Symfonie
fontann”, 13.55 Wia-
domość, 14 Program
sportowy, 15 Wideo-
wisko dla dzieci
od lat 8, 16.30 Wideo-
wisko dla mło-
dzieży, 17.30 Wia-
domość, 17.35 Sport,
18.30 Tele-reklama, 18.45 Opowie-
ście, 19.30 Pozdrowienia TV

SOBOTA
8 Opowieście programu, 9.05 „Eko-
nomiczne zasady”, 9.50 Gimnastyka
dla wszystkich, 10.30 Wideo-
wisko dla dzieci od lat 10, 11.45 Pro-
gram rozrywkowy „Nie wszystkie niedziele
długie śpią w ziemi”, 12.05 Wia-
domość, 12.10 - z manuskryptów i ksi-
żek”. 12.40 „Walczący wietnam”,
13.10 Film muzyczny „Symfonie
fontann”, 13.55 Wia-
domość, 14 Program
sportowy, 15 Wideo-
wisko dla dzieci
od lat 8, 16.30 Wideo-
wisko dla mło-
dzieży, 17.30 Wia-
domość, 17.35 Sport,
18.30 Tele-reklama, 18.45 Opowie-
ście, 19.30 Pozdrowienia TV

SOBOTA
8 Opowieście programu, 9.05 „Eko-
nomiczne zasady”, 9.50 Gimnastyka
dla wszystkich, 10.30 Wideo-
wisko dla dzieci od lat 10, 11.45 Pro-
gram rozrywkowy „Nie wszystkie niedziele
długie śpią w ziemi”, 12.05 Wia-
domość, 12.10 - z manuskryptów i ksi-
żek”. 12.40 „Walczący wietnam”,
13.10 Film muzyczny „Symfonie
fontann”, 13.55 Wia-
domość, 14 Program
sportowy, 15 Wideo-
wisko dla dzieci
od lat 8, 16.30 Wideo-
wisko dla mło-
dzieży, 17.30 Wia-
domość, 17.35 Sport,
18.30 Tele-reklama, 18.45 Opowie-
ście, 19.30 Pozdrowienia TV

SOBOTA
8 Opowieście programu, 9.05 „Eko-
nomiczne zasady”, 9.50 Gimnastyka
dla wszystkich, 10.30 Wideo-
wisko dla dzieci od lat 10, 11.45 Pro-
gram rozrywkowy „Nie wszystkie niedziele
długie śpią w ziemi”, 12.05 Wia-
domość, 12.10 - z manuskryptów i ksi-
żek”. 12.40 „Walczący wietnam”,
13.10 Film muzyczny „Symfonie
fontann”, 13.55 Wia-
domość, 14 Program
sportowy, 15 Wideo-
wisko dla dzieci
od lat 8, 16.30 Wideo-
wisko dla mło-
dzieży, 17.30 Wia-
domość, 17.35 Sport,
18.30 Tele-reklama, 18.45 Opowie-
ście, 19.30 Pozdrowienia TV

SOBOTA
8 Opowieście programu, 9.05 „Eko-
nomiczne zasady”, 9.50 Gimnastyka
dla wszystkich, 10.30 Wideo-
wisko dla dzieci od lat 10, 11.45 Pro-
gram rozrywkowy „Nie wszystkie niedziele
długie śpią w ziemi”, 12.05 Wia-
domość, 12.10 - z manuskryptów i ksi-
żek”. 12.40 „Walczący wietnam”,
13.10 Film muzyczny „Symfonie
fontann”, 13.55 Wia-
domość, 14 Program
sportowy, 15 Wideo-
wisko dla dzieci
od lat 8, 16.30 Wideo-
wisko dla mło-
dzieży, 17.30 Wia-
domość, 17.35 Sport,
18.30 Tele-reklama, 18.45 Opowie-
ście, 19.30 Pozdrowienia TV

Dziury

SZPITAL
II KLINIKA POŁOŻNICZA - Po-
morzan; **MIEJSKI SZPITAL DZIE-
CIĘCY** - Sw. Wojciecha 7; **PRZY-
CHODNIA REJONOWA** Nr 3 - Woj.
Pol. 72 - g. 18-22; **FORADNIA STO-
MATOLOGICZNA** - Al. Piastów 1 -
g. 20-8.

SOBOTA

SZPITAL WOJSKOWY - Oddział
Polozniczy - Piotra Skargi; **MIEJ-
SKI SZPITAL DZIECIĘCY** - Sw.
Wojciecha 7; **FORADNIA DLA
DZIECI** - Sw. Wojciecha 7 - g.
18-22; **FORADNIA STOMATOLO-
GICZNA** - Al. Piastów 1 - g. 20-8;
PRZYCHODNIA REJONOWA Nr 3 -
Woj. Pol. 72 - g. 18-22; **SP. LE-
KARZY SPECJALISTOW** - Woj.
Pol. 42 - g. 8-20.

APTEKI

Nr 1 - Jagiellońska 16 - tel. 371-55;
Nr 2 - Mielnicza 101 - tel. 730-44;
Nr 5 - Naruszewicza 11 - tel. 201-84.

SOBOTA

Nr 3 - Al. Piastów 60 - tel. 465-17;
Nr 7 - 6 Lipca 7 - tel. 443-33; Nr 47
- 10-7; **WYDZIAŁ STOMATOLO-
GICZNA** - Al. Piastów 1 - g. 20-8;
PRZYCHODNIA REJONOWA Nr 3 -
Woj. Pol. 72 - g. 18-22; **SP. LE-
KARZY SPECJALISTOW** - Woj.
Pol. 42 - g. 8-20.

Telewizja

PROGRAM POLSKI

16.50 Informacje i program dnia,
16.55 Wiadomości dziennika TV, 17
Dla dzieci „Mis z okienka”, 17.15
Dla młodych widzów „Dolina Kró-
lowa” - cz. I - film angielski, 17.55
Wojewódzki przegląd telewizyjny „Po-
ligon”, 18.25 Wzajemna TV, 19 Kon-
cert zespołu kameralnego orkiestry
„Harmonii Moskiewskiej”, 19.50 Do-
branoc dzieciom, 20 Dziennik TV,
20.30 Kronika tygodnia, 20.45 Test
TV, Wieduka, 21.35 10 minut re-
centu”, 22.0

100 wierszy wywładu

„Jacy jesteście” - na małym ekranie

CZWARTY rok trwa już zainicjowane przez naszą redakcję i organizowane przez Kuratorium, Komendę Chórag w ZHP i Dom Kultury Kolejnego spotkania młodzieży szkół średnich i „Jacy jesteście, jakimi chcemy być”. Obecnie „palczke” popularizowania dorobku szkolnych zespołów małych form przejmują szczecińska telewizja. Oto w najbliższą sobotę 11 lutego o godzinie 16.15 redakcja artystyczna Ośrodka Telewizyjnego w Szczecinie przedstawi program z cyklu „Śpiewamy i tańczymy”. Ale o szczegóły prośmy autorkę audycji red. Iannę LEWANDOWSKĄ, którą od kilku tygodni można było spotkać obserwującą niedzielne występy młodzieży.

— OPARLIŚMY się na materiale prezentowanym przez poszczególne

szkoły i zespoły na imprezach „Jacy jesteście, jakimi chcemy być”. Począwszy od soboty co miesiąc nadawane będą 15-20-minutowe audycje. W niektórych pokazany dorobek jednej szkoły, w innych w zależności od poziomu i warunków łączące zespoły z różnych szkół. Jutro prezentujemy zespoły: wokalny „Muszelki” i taneczny z Liceum Pedagogicznego im. Wł. Spasowskiego. W marcu pokażemy dorobek Technikum Łączności. Jak obliczyliśmy, zespołów starczy nam na rok; nie zrobimy przerwy także podczas wakacji. Może się uda pokazać najciekawsze programy w „Klubie po szóstej”, który nadamy na Święto Morza ze Szczecina.

— Jak długo trwały przygotowania do jutrzejszej audycji?

— Były długotrwałe i żmudne. 3 sytuacje, 1 kamerowa a ponadto nagrania piosenek. Audycje reżyseruje Janusz RUDNICKI, ponadto w akcji jest jak zwykle cały sztab techniczny.

Korzystając z obecności przy naszej rozmowie mgra Eugeniusza KUSA, kierownika zespołu „Muszelki”, prosimy o kilka uwag.

— Dziewczeta śpiewają już 3,5 roku. Siedem z dziewięciu zdaje w tym roku maturę. Zaprezentujemy „Pieśń o muszli”, „Magnolie”, „Śpiewaj z nami”, „Rurkę z kremenem” oraz „Nasłotałki”. Zespół taneczny kierowany przez p. Elżbietę KRAMARZOWĄ pokaże „Bach-Rocka” i zilustruje piosenkę „Magnolie”. Zespołowi tanecznemu akompaniują p. Artur WŁOCZKA. Tio muzyczne naszego występu „robi” zespół „Coma-5”, od trzech lat wierne towarzysząc spotkaniom „Jacy jesteście”.

Jesteśmy wdzięczni Telewizji — sadzę, że uczucia te żywią także inne szkoły — za udostępnienie nam studia dla pokazania dorobku pracy pozalekcyjnej. Szansy tej nie można zmarnować. (wit)



W ramach DEKADY KSIĄŻKI SPOŁECZNO-POLITYCZNEJ w ubiegły poniedziałek na Zamku Książki Pomorskich staranem P.P. „DOM KSIĄŻKI” w Szczecinie została otwarta wystawa: „ŚWIAT WCZORAJ I DZIŚ”. Zgromadzone tam ciekawe pozycje literatury społecznej zaangażowanej wydane przez Spółdzielnię Wydawniczą „Książka i Wiedza”, Wydawnictwo MON, „Iskry”, „Wiedza Powszechna”, PWN, PWE oraz Wydawnictwo Poznańskie.

Wystawa otwarta będzie do 17 lutego b. r. (ru)

Foto — St. Cieślak

„Kurier” pyta: Dlaczego

Duży skandal wokół małego autobusu

SPRAWA jest dziwna i niezrozumiała. Rzecz idzie o komunikację mikrobusową w Szczecinie. Dopominają się o nią od dawna mieszkańcy Wyspy Puckiej i prawobrzeżnej części miasta.

PRZYPOMNIJMY: władze miasta, odpowiadając na postulaty mieszkańców zdecydowały o uruchomieniu linii mikrobusowych na wyspie i w porze nocnej do Dąbia. MPK zakupiło w tym celu dwa mikrobusy, ale nie można ich uruchomić, bo nie ma ustalonej taryfy dla tej nowej w Szczecinie trasy. I tu właśnie zaczęły się kłopoty, nie rozwiązane do dziś, a trwające już drugi rok.

Wysokość opłat za przejazdy mikrobusami może ustalić Prezydium WRN, ale na podstawie decyzji Państwowej Komisji Cen. Decyzji tej Szczecin nie może się doczekać, mimo załatwienia wszystkich formalności i wielokrotnie ponawianych próśb. Ostatnia seria korespondencji w tej sprawie między MPK, PDRN — Dąbie, Wydz. Gosp. Komunalnej PWRN i PKC przewinęła się we wrześniu ub. roku.

Nie wiemy co jest powodem karygodnego przeciągania się tej sprawy, drobnej chyba dla PKC, ale bardzo ważnej dla szczecinian. Zwracamy się więc bezpośrednio do Państwowej Komisji Cen w Warszawie z pytaniem: DLACZEGO? Dlaczego do dziś nie ustalono taryfy dla szczecińskich mikrobusów? Kilkunastomiesięczny okres oczekiwania (daremnego!) przekracza przecież nie tylko wszystkie obowiązujące normy prawne, ale daleko wykracza poza zasady przyzwoitości.

Mimo wszystko, mamy nieplonną nadzieję, że otrzymamy z PKC jeśli nie taryfy, to choćby odpowiedź na interwencję prasową. (Kaz)

Pod własną „Strzechą”

OD KILKU DNI przed budynkiem przy zbiegu ulic Świerczewskiego i Al. Wyzwolenia zatrzymują się furgonetki i wozy meblowe. W dotąd ciemnym, 10-piętrowym domu, wieczorem zapalają się światła. Nie ma jeszcze w oknach firanek, nikt nie zna sąsiadów — nowi mieszkańcy wprowadzają się do nowych mieszkań. Jest ich 153, o 311 izbach — a powierzchnia wszystkich pomieszczeń mieszkalnych wynosi 5628 m kw. Dom należy do spółdzielni mieszkaniowej „STRZECHA”. Furgonetki i ruch wokół nowo zbudowanego domu — to widok, który cieszy nie tylko użytkowników nowych mieszkań, lecz i nas wszystkich. (Jol)

Wieczór sonat z udziałem Marii i Kazimierza Witkomirskich

W VIII koncercie kameralnym przy świecach i kawi, który odbędzie się w najbliższą niedzielę w Zamku o godz. 19.30, wystąpią gościnnie znakomici artyści warszawscy: Maria i Kazimierz WITKOMIRSCY. W programie wieczoru: sonaty na wiolonczelę i fortepian Schuberta, Griega oraz Szostakowicza.

MŁODZIEŻ SPOŁDZIELCZA UCZCIGA 25-LECIE PPR

W OKAZII 25-lecia PPR, 1 sekretarz KM PZPR St. BARTCZAK spotkał się z młodzieżą pracującą w szczecińskiej spółdzielczości. Wraz z innymi b. działaczami PPR — oficerami WP, podzielił się on wspomnieniami ze swej działalności w szeregach PPR na terenie naszego miasta. W czasie spotkania sekretarz St. Bartczak wręczył trzem członkom ZMS kandydackie legitymacje. PZPR. Zostały też wręczone odznaczenia przyznane działaczom ZMS zatrudnionym w spółdzielczości. H. JEDYNSKI, CZAK otrzymała Brązową Odznakę im. J. Krasińskiego, a W. NITUBYC — Odznakę Tyśiąclecia.

Kronika dnia

PROBLEMY KULTURY AFRYKANSKIEJ

W CZORAJ było się posiedzenie Komitetu Organizacyjnego sesji popularno-naukowej, poświęconej problemom kultury i literatury afrykańskiej. Organizatorami sesji, która odbędzie się w klubie „Kontrasty” w dnach 9 i 10 maja br., są Studium Afrykanistyczne UW, Wydział Kultury Prez. WRN, TPPA, ZW, TWP, Rada Okręgowa ZSP i Zarząd Okręgu Zw. Zaw. Marynarzy i Portowców w Szczecinie.

POSIEDZENIE WOJ. ZESPOŁU D/S KOMISJI POJEDNAWCZYCH

W CZORAJ odbyło się posiedzenie Wojewódzkiego Zespołu d/s Komisji Pojednawczych przy WK PPN. (ar)

Recepta na szczęśliwe małżeństwo...

SZCZECIŃSKA Liga Kobiet podjęła nową, cenną inicjatywę, która nie tylko zainteresuje kobiety, ale i uzupełni lukę w działalności społecznego poradnictwa prowadzonego przez tę organizację. Jeszcze w tym miesiącu przy Wojewódzkim Zarządzie LK otwarta zostanie PORADNIA RODZINNA (garnologiczna). Porad lekareskich z zakresu seksuologii udzielać będą: dr Maria Wdowiak i dr Leonard Wdowiak, a z zakresu ginekologii dr Wiktorii Kuroczyńska i dr Maria Zwolińska-Łączkowska.

Nie będzie to jedyny kierunek działalności poradni. Młode małżeństwa będą tu mogły uzyskać także porady z zakresu racjonalnego żywienia, planowania budżetu rodzinnego, gospodarstwa domowego, a nawet estetyki wnętrza mieszkania.

Warto zaznaczyć, że osoby korzystające z usług poradni będą miały zapewnioną całkowitą dyskrecję, a nawet anonimowość. Zamiast własnym nazwiskiem mogą posługiwać się kryptonimem lub hasłem. Istotność konfliktów małżeńskich i rodzinnych najczęściej jest tym czynnikiem, który zniechęca i przeszkadza ludziom w zaślęgnięciu niezbe-

nej porady lekarzy ginekologów i psychiatrów lub psychologów.

Poradnia czynna będzie dwa razy w miesiącu — w każdy pierwszy i trzeci czwartek miesiąca, w godzinach od 17 do 19 w lokalu Ligi Kobiet przy Al. Wojska Polskiego 154. Poradnia zaczyna działalność już w przyszły czwartek 16 bm. (hs)

Premiery teatralne

- ◆ „Niech no tylko zakwitną jabłonie”
- ◆ „Lato”
- ◆ „Dziękuję Ci Ewo”

WKROTCE na scenach Teatrów Dramatycznych w Szczecinie będziemy mieli okazję obejrzeć kolejne premiery.

W Teatrze Współczesnym z okazji jubileuszu 20-letniego istnienia Teatru, w ramach festiwalu „NIECH NO TYLKO ZAKWITNĄ JABŁONIE” reżyserowane gościnnie przez Barbarę Fiejewską. Oprawę plastyczną widowiska opracowała Wanda Czaplanka. Natomiast Andrzej Ziobliński pracuje nad sztuką Tadeusza Rittnera „LATO”, do której scenografię zaprojektowała Zofia Wierchowicz.

Prowadzone są także próby innych sztuk.

W Państwowym Teatrze Muzycznym trwają próby muzyczne Stanisława Renza „DZIEKUJ CI EWO” (reżyseria E. Wayda, kierownictwo muzyczne E. Borowski, scenografia Z. Piątkowska). (ru)

Bezinteresowna pomoc kierowcy taksówki 256

WOJSKOWY SZPITAL GARNIZONOWY poinformował nas o pięknym obywatelskim czynie kierowcy taksówki nr 256, Kierowca ten — Aleksander SZULKOWSKI w dniu 2 bm, przewiózł bezpłatnie do szpitala garnizonowego żołnierza, który zachorował nagle na Dworcu Głównym.

Za ten piękny czyn przesyłamy kierowcy słowa uznania. (ar)

Tajemnica szczecińskiej grypy

MOŻEMY odetchnąć z ulgą. Grypa była i już jest prawie nie ma. Oto dane za ostatnie dni: W ub. niedzielę przychodnie rejonowe zgłosiły do Miejskiej Stacji Sanitarnej-Epidemiologicznej 255 zachorowań, w poniedziałek 401, a we wtorek 248. Ogółem, jak wynika z danych Sanepidu, na gripę chorowało prawie 11100 szczecinian. Dużo czy mało?

Tym razem nie o to chodzi. Rzecz w tym, że przede wszystkim tę chorobę zachorowań trzeba między przysłowiowe bajki włożyć. Tak właśnie wyraził się jeden z lekarzy, który poufnie wyjawiał nam tajemnicę tegorocznej szczecińskiej grypy. Oto, jak wiadomo, lekarze w przychodniach narzekają nie tyle na dużą liczbę pacjentów, ile na zalew papierkowej roboty. To pochłania bardzo wiele czasu, przed tym lekarze bronią się jak mogą, protestują mniej lub bardziej oficjalnie, ale zarządzenia są zarządzeniami.

W okresie grypy dochodzi jeszcze jeden „papierkowy” obowiązek: składania meldunków o liczbie zachorowań. Każdy lekarz musi więc wypełnić odpowiednią listę z kilkoma rubryczkami.

— Wub pan jak się przed tym broni? — zapytał mnie jeden z lekarzy. — Oto nawet stwierdziwszy gripę kwalifikujemy ją

jako infekcję kataralną, nieżyt górnych dróg oddechowych itp. Oczywiście ordynujemy choremu lekarstwa przeciwgrypowe, ale unikamy w ten sposób obowiązku zbędnej pisani.

ZBĘDNE? Trudno się z tym zgodzić. Od liczby zachorowań uzależnia się bowiem rzecz tak ważna, jaką podczas epidemii jest uruchomienie specjalnego funduszu epidemiologicznego. Podczas tegorocznej epidemii wielu lekarzy domagało się, jeżeli nie uruchomienia takiego funduszu, to przynajmniej zastosowania innych środków — np. pomocy ze strony zakładów pracy polegającej na wypożyczaniu samochodów na wizyty domowe. Jeżeli zatem pomoc ta była niedostępną, to chyba przede wszystkim z winy SAMYCH LEKARZY ukrywających prawdziwą liczbę chorych.

Ze tak było, nie jest tajemnicą dla nikogo, a zwłaszcza dla niektórych kierowników przychodni. Jeden z nich oświadczył nam, że niejednokrotnie próbował walczyć z ozym (jak się wyraził) lenistwem lekarzy, ale w końcu „machnął na to wszystko ręką”.

Na szczęście gripę mamy już za sobą. Nikt tylko nie wie, ile szczecinian uległo złośliwemu wirusowi. To pozostanie tajemnicą. (hs)